

18 milionów Polaków podpisało światowy Apel Pokoju! NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ NARODU POLSKIEGO W WALCE O POKÓJ!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Robotnicza Łódź realizuje zobowiązania na cześć Kongresu Pokoju

Kilka zaledwie dni dzieł nas od rozpoczęcia obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju z łódzkich fabryk płyną nieustannie meldunki o realizowaniu zobowiązań produkcyjnych.

Z ZPB im. Stalina donoszą, że zobowiązania Nowej Tkalni dotyczące zmniejszenia odpadków osnowowych o 700 kg. do końca miesiąca — realizowane jest w całej pełni. Do likwidacji odpadków osnowowych przyczynia się w niemałej mierze szwalnia i krochmalarnia.

„Teren G” gdzie przyjęto zobowiązanie oczyszczenia podwórza i u. czadkowania skrzyń, już swe zobowiązanie wypełnił.

W Czynie Kongresowym załoga fabryki ZPJG im. Tadeusza Ajzera, rozbrała nieczynne maszyny i odesłała je do składnicy. Wydział ruchu i biuro realizują zobowiązania oszczędnościowe, które ogólnie wyniosą 129 tys. zł.

Tow. Szczerbiecka, wielokrotna przewodnicząca pracy na 32 krosnach z ZPB im. Dubois postanowiła przeszkolić na krosnach dwie nakładaczki.

Pod troskliwą opieką kwalifikowanej tkaczki młode dziewczęta z każdym dniem nabywają więcej wiadomości i wprawy przy warsztatach tkackich. 4 prądki, które przeszły na obsługę 4 stron, dobrze wywiązują się ze swego zadania, stale przekraczając swe bazy.

Obok podjętych już i realizowanych zobowiązań, napływają również i nowe zobowiązania dla uczczenia Kongresu Pokoju. ZPB im. Szewalska podjęły następujące zobowiązania:

Podnieść współzawodnictwo pracy o 10 proc., tj. do 75 proc. załogi, przez szkolenie pracowników, nie wykonujących baz akordowych, na automatach okrągłych po 20 osób miesięcznie, oraz wyszkolenie pracowników — z napychaczy na kotłowni

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŚRODA 30 SIERPNI 1950 ROKU.

Nr 238

Niezlomna wola walki o pokój ożywia cały naród polski

1300 delegatów na 1 Polski Kongres Obronców Pokoju — przystąpi do obrad w dniu 1 września rb. w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 28 bm., wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju minister tow. Adam Rapacki podsumował dotychczasową akcję walki o pokój w Polsce oraz przedstawił zadania pierwszego Polskiego Kongresu Obronców Pokoju.

Po wielkiej kampanii — oświadczył minister Rapacki — podczas której zebrano 18 milionów podpisów pod Apielem Sztokholmskim, Kongres jest dalszym kolejnym etapem mobilizacji najszerszych mas społeczeństwa polskiego wokół hasła światowego ruchu obronców pokoju. Już przygotowania do Kongresu zmobilizowały w ogromnym stopniu masę i wzmożyły jej aktywność.

Akcja wyborcza wykazała rosnącą świadomość wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, co wyraziło się jednomyślnym potępieniem imperia listycznych podżegaczy wojennych, którzy usiłują różnymi oszukańcami machinacjami ukryć fakt amerykańskiej agresji na Korei. Po kampanii wyborczej dla każdego — w najbardziej odległych zakątkach kraju jest jasne, — kto jest agresorem. Społeczeństwo wszędzie kategorycznie żądało wycofania wojsk amerykańskich z Korei i pokojowego uregulowania sprawy Korei. Jednocześnie ostro potępiano poczynania imperialistów w Europie, wyrażające się w przygotowaniach do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Ohydny mord popełniony na prze wodniczącym Komunistycznej Partii Belgii Julien Lahaut wywołał w Polsce głębokie oburzenie, któremu dawał wyraz w swych wypowiedziach przedstawiciele różnych warstw całego społeczeństwa.

Wielką akcją wyboru delegatów na Kongres wykazała również, że naród polski zdecydowanie popiera konsekwentnie pokojową politykę Związku Radzieckiego. Na zebra niach ludzie często cytowali oświadczenia delegata ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa — Malika i wyrażali głębokie uznanie dla stanowiska delegacji radzieckiej. Jeszcze bardziej pogłębiły się uczucia przyjaźni, jaką żywi naród polski do Związku Radzieckiego. Powszechnym zjawiskiem na konferencjach wyborczych było ścisłe wiązanie walki o pokój z walką o produkcję i o realizację wielkich zadań Planu 6-letniego. Powszechnie jest już dziś zrozumienie, że codzienna wydajna praca, realizacja planów gospodarczych stanowią czynne przeciwstawianie się agresji.

Wielokrotnie manifestowano na konferencjach pełne poparcie dla polityki władz Polski Ludowej. Wyborcy delegatów na Kongres — oświadczył wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — byli wiernym odbiciem najdotkliwszych dążeń ruchu obronców pokoju w Polsce: jego powszechności, jego jedności z obroncami pokoju na całym świecie i — przy godzieniu niezbędności — jego głębokiej wiary w ostateczne zwycięstwo obywateli pokoju.

Społeczeństwo polskie wykazało, że jego dojrzałość polityczną wciąż rośnie. Wyrazem tej dojrzałości był również stosunek do nielicznych prób wrogich wystąpień. Próby ta-

kich wystąpień opierały się na ogólnym tezie, która przejawiała się już podczas podpisywania Apelu Sztokholmskiego — że akcja obronców pokoju i tak nie nie zmienia. Były one natychmiast ostro piętnowane przez uczestników zebrań — czynnych bojowników pokoju. I tak np. w powiecie piotrkowskim na jednym z gminnych zebrań ludność wiejska nie tylko ostro potępiła tego rodzaju wystąpienie jednego z bogaczy wiejskich, ale zmusiła go do opuszczenia zebrania.

W czasie wyborów delegatów na Kongres, tysiące komitetów obronców pokoju w całym kraju odnowiło swój skład. Wybrano do komitetów wypróbowanych w kampanii zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim Obronców Pokoju, najlepszych przodujących ludzi ze wszystkich warstw społecznych.

Minister Rapacki stwierdził, że w zebra niach wyborczych, które odbyły się w liczbie 25 tysięcy — w gromadach, w gminach, blokach mieszkalnych i w większych zakładach pracy, na których wybierano delegatów na konferencje powiatowe i dzielnicowe — uczestniczyło łącznie ponad 4 miliony osób. Na podkreślenie zasługują wielki udział w zebra niach ludności wiejskiej, która stanowiła około 60 proc. uczestników zebrań.

W kopalniach, hutach i fabrykach, robotnicy zmanifestowali swą wolę walki o pokój czynem produkcyjnym, który przyniósł krajowi dodatkową produkcję, wartości setek milionów złotych. Jedną tylko załoga kopalni im. Pstrowskiego zobowiązała się wydobyc ponad plan 72 tysiące ton węgla.

Czyn Pokoju szerokie rozmiary przybrał również na wsi, gdzie dla uczczenia Kongresu Pokoju chłopcy i robotnicy rolni budują wiele no-

wych dróg, remontują szkoły i świetlice, zagospodarowują nieużytki i przyspieszają omloty. Np. zespół PGR Udanin postanowił zakończyć omloty na trzy miesiące przed terminem.

W całym kraju wybrano 60 tysięcy delegatów na konferencje powiatowe i dzielnicowe. Wśród nich było około 17 tys. robotników, około 18 tys. chłopów, ponad 10 tys. inteligentów pracujących, około 2 tys. rzemieślników i kupców i przeszło 200 księży. Ogromny zapal i energię wykazywały kobiety, które stanowią ponad 25 proc. wybranych.

Powiatowe i dzielnicowe zebra nia wyłoniły przeszło 1300 delegatów na 1 Polski Kongres Obronców Pokoju. Większość, wśród nich stanowią bezpartyjni. Około 400 jest członkami PZPR, około 100 ZSL i około 50 SD. Kobiety stanowią 173 ogólnej liczby delegatów. Delegaci na Kongres — to najlepsi synowie klasy robotniczej, najlepsi synowie i racjonalizatorzy, najlepsi synowie wsi, przedstawiciele spółdzielni i produkcyjnych, czołowi robotnicy PGR, to przodujący ludzie nauki i sztuki polskiej — wśród nich 24 profesorów wyższych uczelni, wielu lekarzy i artystów, inżynierów, lektarzy. Delegatami na Kongres wybrano również 200 pracowników społecznych, kilkudziesięciu nauczycieli i kilkudziesięciu księży.

Charakterystyczne zadania Kongresu minister Rapacki podkreślił, że podsumuje on wkład całego narodu polskiego w ogólną walkę potężnego obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki. Kongres nakreśli również zadania, którymi kierować się będzie potężny ruch obronców pokoju w Polsce w swej dalszej aktywnej działalności.

Kongres dokona również wyboru Polskiego Komitetu Obronców Poko-

ju i delegatów na Światowy Kongres Obronców Pokoju, który odbędzie się w Londynie. Delegaci ci przedstawiają na forum światowym niezłomną wolę walki o pokój, która ożywia cały naród polski.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy min. Rapacki oświadczył m. in., że I Polski Kongres Obronców Pokoju odbędzie się w dniach 1 i 2 września w auli Politechniki Warszawskiej. Przewidziany jest udział delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju oraz udział delegacji zagranicznych. W związku z Kongresem w stolicy i w całym kraju odbędzie się szereg imprez kulturalnych i sportowych. M. in. w niedzielę dn. 3. IX, przewidziana jest w stolicy wielka mani festacja na stadionie sportowym.

Zwiększamy obroty maszyn przyspieszamy wykonanie Planu 6-letniego

Nowe zobowiązania w przemyśle bawełnianym na cześć Kongresu Pokoju

Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego dla uczczenia Kongresu Obronców Pokoju podjął zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy w przemyśle bawełnianym. Do końca bieżącego roku wydajność w przemyśle olenkoprzędnych, ma wzrosnąć zgodnie z tym zobowiązaniem o 10,5 proc. w stosunku do wyników, osiągniętych w pierwszym półroczu. W przedziałach średnioprzędnych — o 3,6 proc., w przedziałach od-padkowych — o 4,3 proc., w tkalniach — o 7,9 proc. i w wykończal-niach o 15,1 proc.

W ubiegłym tygodniu Centralny Zarząd postawił wobec kierownictw wszystkich zakładów zadanie rozpracowania wszystkich możliwości podniesienia wydajności pracy. Ostatnio odbyła się w związku z tym narada, na której obecni byli dyrekto-

rzy naczelni i produkcyjni oraz sekretarze organizacji partyjnych i przewodniczący rad zakładowych ze wszystkich zakładów przemysłu bawełnianego.

Na naradzie tej dyrektor Centralnego Zarządu tow. A. Józwiak, wygłosił referat na temat rozwoju przemysłu bawełnianego w Planie Sześcioletnim. Przed przemysłem tym stoi zadanie powiększenia produkcji do roku 1955 o 54 proc. w stosunku do roku 1949. Zadanie to zostanie wykonane dzięki budowie kilku nowych zakładów oraz na drodze częściowej modernizacji parku maszynowego, zwiększenia wydajności pracy maszyn i ludzi, wprowadzenia automatyzacji pracy, usprawnienia i skrócenia procesu technologicznego, usprawnienia organizacji pracy, rozbudowy urządzeń higieny i bezpieczeństwa pracy, klimatyzacji zakładów, wprowadzenia oświetlenia jarzeniowego, doszkalania i szkolenia nowych kadr, rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarstwowego. Szczególnego znaczenia nabiera nieustanna walka o wzrost wydajności pracy i o obniżenie kosztów własnych produkcji.

Po referacie tow. Józwiaka, przed stawiciele poszczególnych zakładów, w odpowiedzi na rzucone w ubiegłym tygodniu wezwania Centralnego Zarządu składali zobowiązania podniesienia wydajności pracy maszyn w drodze lepszego ich wykorzystania. Zgłaszane przez nich zobowiązania świadczą, że apel Centralnego Zarządu o uczczenie również w ten sposób Polskiego Kongresu Obronców Pokoju znalazł głębokie zrozumienie wśród ogółu polskich włóknarzy oraz kierownictw zakładów pracy.

Odpowiednie zobowiązania, opracowane przy udziale szerokiego aktywu robotniczego, organizacji partyjnych i rad zakładowych zostały zgłoszone przez przedstawicieli wszystkich zakładów pracy, przy czym załogi i kierownictwa licznych zakładów pracy, po dokładnym zanalizowaniu swych możliwości i osiągnięciach dotychczasowych, znacznie podwyższyły wskaźniki wzrostu wydajności pracy, ustalone przedtem, orientacyjnie przy udziale Centralnego Zarządu. I tak na przykład wydajność w przedziałach ZPB im. Okrzei wzrosła do końca bieżącego roku o 4,3 proc. w stosunku do wyników osiągniętych w pierwszym półroczu, a wydajność w tkalni o 18,2 proc. W Zakładach im. Har-nama wzrost wydajności w przedziałach

ni osiągnie 7 proc., w przedziałach odpadkowej 12,5 proc., a w tkalni 15,8 proc.

Znacznym wzrost wydajności w tych i innych zakładach nastąpił dzięki przyspieszeniu obrotów maszyn, lepszej organizacji pracy, ograniczającej do minimum postoje, troskliwej konserwacji tych maszyn oraz dzięki sprawnemu przeprowadzaniu remontów kapitalnych i zapobiegawczych.

Podjęte zobowiązania są w pełni realne i niewątpliwie będą wykonane, a nawet przekroczone przez załogi poszczególnych zakładów pracy. Również załogi tych zakładów, których kierownictwa, kierując się niekiedy względami oportunistycznymi, podjęły zobowiązania w wysokości ustalonej przedtem orientacyjnie przez Centralny Zarząd lub też niższej — dolażą wysiłków, aby zobowiązania te znacznie przekroczyć.

Wraz z przedstawicielami zakładów pracy, różnego rodzaju zobowiązania podjęli pracownicy poszczególnych działów Centralnego Zarządu. Pracownicy ci zobowiązali się do znacznego usprawnienia swej pracy, zwłaszcza przez wykonywanie większej niż dotychczas pomocy zakładom pracy oraz do wykonania szeregu specjalnych zadań, nieprzewidzianych w dotychczasowym planie pracy. Wykonanie tych zadań przyczyni się do osiągnięcia przez cały przemysł bawełniany lepszych wyników pracy.

Zgon tow. Majorowa wicepremiera RFSRR

W Moskwie ogłoszony został komunikat Rady Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Prezydium Rady Najwyższej RFSRR o zgonie wicepremiera rządu Federacji Rosyjskiej, deputowanego do Rady Najwyższej RFSRR — P. Majorowa.

Braterska wymiana doświadczeń między górnikami Polski i Bułgarii

SOFIA (PAP). — W stolicy bułgarskiej zagłębia węglowego — Dymitrowo odbyła się wspólna konferencja górników polskich i bułgarskich, w czasie której górnicy obu krajów, w ramach wymiany doświadczeń, dokonali wymiany doświadczeń.

Zebra ni górnicy bułgarscy zgłoszili serdeczną owację górnikom polskim, którzy przebywając już od miesiąca w Bułgarii zapoznali się z pracą i osiągnięciami przemysłu węglowego.

Nowy akt agresji USA

Samoloty Mac Arthura wtargnęły do strefy powietrznej Chin Ludowych

Depesza protestacyjna Czou En-laia do Achesona

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-laia wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych stanowczy protest przeciwko wtargnięciu samolotów USA do chińskiej strefy powietrznej. W telegramie do sekretarza stanu USA Achesona minister Czou En-laia oświadczył:

Z raportu rządu ludowego Chin północno-wschodnich wynika, że dnia 27 sierpnia samoloty wojkowe sił zbrojnych USA uczestniczących w agresji w Korei, wtargnęły do strefy powietrznej Chińskiej Republiki Ludowej, przelatując wzdłuż prawego brzoza rzeki Jalu oraz ostrzelały nasze zabudowania, stacje kolejowe, wagony i ludzi, wśród których są ofiary w zabitych i rannych. Sytuacja jest niezmiernie poważna.

Szczegóły tego wydarzenia przedstawiają się następująco:

Dnia 27 sierpnia o godz. 10,04 dwa amerykańskie bombowce B-29 ukazały się nad miastem Czian i nad jego okolicą po prawej stronie środkowego biegu rzeki Jalu, krążąc w powietrzu i dokonując obserwacji w ciągu przeszło 10 minut. O godzinie 10,05 tegoż dnia cztery samoloty USA, a mianowicie trzy aparaty „P-51” i jeden „Mosquito” ukazały się nad obszarem miasta Linzian i pobliskiej stacji kolejowej Talitsu na prawo od górnego biegu rzeki Jalu, ostrzeliwując przez dwie minuty budynek stacji Talitsu i przez dwie minuty linię kolejową, przy czym uszkodzili jeden parowóz. O godz. 11,04 cztery inne samoloty USA zjawyły się nad tym samym obszarem i przez 11 minut ostrzeliwały z broni maszynowej strażniczek wokół mostu na rzecze, uszkadzając dwa parowozy, jeden wagon osobowy i jeden wóz strażniczy oraz raniąc jednego maszynistę i jednego z mieszkańców. O godz. 15,30 tegoż

dnia amerykański bombowiec B-29 krążył i dokonywał obserwacji nad miastem Antung w prawo od dolnego biegu rzeki Jalu. O godz. 16,40 dwa amerykańskie samoloty P-51 ukazały się nad lotniskiem Antung i ostrzeliwały je przez dwie minuty, raniąc 19 i zabijając 3 robotników oraz uszkadzając dwa samochody ciężarowe.

Wobec powyższego prowokacyjnego i okrutnego aktu wtargnięcia agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, stanowczy protest do rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych powinien ponieść całkowitą odpowiedzialność za te prowokacyjne akty pogwałcenia suwerenności Chin i zabójstwa Chińczyków przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Domagam się, by rząd Stanów Zjednoczonych:

1. niezwłocznie ukarał lotników amerykańskich winnych tych prowokacyjnych i okrutnych aktów wtargnięcia do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, zabójstwa Chińczyków i uszkodzenia chińskich wagonów kolejowych.

Narada łódzkiego aktywu partyjnego i ZMP-owskiego

W sali posiedzeń Dzielnic Śródmieście odbyła się dn. 28 b. m. łódzka narada aktywu partyjnego i ZMP-owskiego.

Obradom przewodniczył i sekretarzem Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Paweł Wojaś.

Narada poświęcona była omówieniu zadań kierownictwa partyjnego na odcinku pracy wśród młodzieży i pomocy dla ZMP. Referat na temat zadań łódzkiej organizacji ZMP wygłosił wiceprzewodniczący ZEM ZMP tow. Chabelski.

W ożywionej dyskusji zabierali głos 22 osoby.

Premier Nehru potępił bombardowanie Korei przez lotnictwo amerykańskie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS w doniesieniu z Delhi przytacza wypowiedź premiera Nehru w związku z barbarzyńskim bombardowaniem koreańskich wsi i miast przez lotnictwo amerykańskie. Premier Nehru na konferencji prasowej oświadczył:

„Nie ulega wątpliwości, że w Północnej Korei mają miejsce silne bombardowania. Indie są przeciwnie takim bombardowaniom przede wszystkim dlatego, że pociągają one za sobą niczym nieusprawiedliwioną śmierć niewinnej ludności, a poza tym bombardowania te mogą wywołać nowe problemy i trudności.”

Walka wyzwolenicza narodów Jugosławii przeciw faszystowskiej klice Tito

I.

Klika Tito usiłowała demagogicznymi wrzaskami o „niesprawie sławnych” napaściach na nią ze strony partii komunistycznych ukryć przed masami jawne swe przejście na pozycję nacjonalizmu burżuazyjnego wiosną 1948 r. i atak na komunistów, którzy pozostali wierni sprawie internacjonalizmu proletariackiego.

Komunistyczna Partia Jugosławii nigdy nie była partią o jasnej i wyraźnej strategii i taktyce, o wyraźnej politycznej linii walki klasowej, którą realizując, mogłaby zespółić wokół siebie szerokie masy klasy robotniczej, ludu pracującego miast i wsi w walce przeciwko klasom wyzyskiwaczy.

Partia, która w toku wojny straciła olbrzymią część swych prawdziwych marksistowsko-leninowskich kadr (większość ich została fizycznie zlikwidowana przez titowców), partia, do której banda Tito wciągnęła rozmaite elementy faszystowskie i eksploatorskie, a na stanowiska kierownicze mianowała szpiegów imperialistycznych, partia, w której wychowanie marksistowskie kadr planowo zastępowano zaszczerpaniem ideologii burżuazyjnej — taka partia, gdy rozbito pozostały w niej trzon marksistowski, gdy przeprowadzono przeciwko niemu niesprowadzone przeciwko niemu niesprowadzone przeciwko niemu niesprowadzone atak terrorystyczny — znalazła się całkowicie we władzy morderców i szpiegów.

Ataki na Komunistyczną Partię Jugosławii były zaledwie początkiem ofensywy, którą faszystowsko-szpiegowska banda Tito zorganizowała na rozkaz swych mocodawców anglo-amerykańskich przeciwko klasie robotniczej i masom pracującym, w celu likwidacji ich zdobyczy rewolucyjnych. Zlikwidowała ona ustroj ludowo-demokratyczny, oderwała Jugosławie od obozu socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki, wprowadza w kraju reżym faszystowski i przekształca Jugosławie w kolonię imperializmu amerykańskiego.

Faszystowsko-gestapowska klika Tito podjęła następnie szeroką ofensywę przeciwko masom pracującym Jugosławii i ich zdobyczom rewolucyjnym. Wprowadziła krwawy terror i okrutny wyzysk klasy robotniczej i chłopstwa pracującego. Z organów władzy państwowej usunęto wszystkich przedstawicieli klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Zastąpiono ich przedstawicielami burżuazji miejskiej i kulactwa. Kraj przekształcony został w olbrzymi oboz pracy przymusowej, gdzie setki tysięcy robotników i chłopów zmusza się do bezpłatnej pracy w celu zapewnienia dostaw rudy, drzewa i produktów rolnych dla kapitalistów zachodnich, a przede wszystkim dla imperialistów amerykańskich.

W kraju ustanowiono bestialski reżym faszystowski, który w rękach imperialistów amerykańskich jest narzędziem kolonialnego ujarznienia narodów Jugosławii, reżym skierowany przeciwko masom pracującym i opierający się na burżuazji miejskiej i kulactwie.

Likwidacja ustroju ludowo-demokratycznego i ustanowienie reżymu faszystowskiego doprowadziły do tego, że szerokie masy ludu pracującego Jugosławii wystąpiły przeciwko szpiegowskiej bandzie Tito — Rankowiczu i jej krawawemu reżymowi. Ani oszczerza propaganda Tito, wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu i obozowi socjalistycznemu, ani kłamliwe bajeczki o reżymie „budownictwie socjalizmu” w Jugosławii nie mogły ukryć przed szerokimi masami pracującym charakteru reżymu titowskiego i działalności bandy Tito. Toteż po jawnym przejściu kliki Tito do obozu imperialistów, jugo-

słowiańskie masy pracujące rozpoczęły ciężką i zacięłą walkę z reżymem titowskim.

Właśnie dlatego, że faszystowski reżym kliki Tito stał się w rękach imperialistów anglo-amerykańskich narzędziem ujarznienia narodów Jugosławii, walka narodów naszych przeciwko temu reżymowi ma charakter wyzwoleniczy. Podstawą siły ruchu wyzwolenczego w Jugosławii jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, kierowany przez klasę robotniczą i nielegalne grupy partyjne odradzające się partii komunistycznej.

Charakterystyczne cechy rozwoju walki rewolucyjno-wyzwolenczej na rodów Jugosławii przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito polegają na tym, że w pierwszym okresie walka ta była żywiołowa, nie zorganizowana walką mas pracujących, a po wtóre, że w procesie tworzenia się i organizowania nowej partii komunistycznej, która powinna być jedynym kierownikiem walki wyzwolenczej mas ludowych, panowała kółkowość. Można stwierdzić, że ten okres w rozwoju walki wyzwolenczej zbliża się ku końcowi. Chociaż nie ma jeszcze nowej kółkowości ukształtowanej partii komunistycznej, która byłaby jedynym kierownikiem rewolucyjno-wyzwolenczej walki mas, w przeważającej liczbie miejscowości i w przedsiębiorstwach istnieją obecnie nielegalne grupy marksistowsko-leninowskie, kierujące tą walką i jednocześnie walczące o ukształtowanie i stworzenie nowej partii komunistycznej.

II.

Walka klasy robotniczej Jugosławii w różnych okresach przybierała rozmaite formy.

Początkowo miała ona charakter niezorganizowany i wyrażała się przede wszystkim w indywidualnym oporze robotników. Robotnicy nie zgłaszali się do bezpłatnych robót, nie pozostawali na godzinny nadliczbowe, nie wykonywali planów dziennych i norm produkcyjnych, wytworzyli towary złej jakości itd. W odpowiedzi na to, titowcy stosowali rozmaite kary: odbierali kartki żywnościowe, obniżali płace, skracali urlopy i pozbawiali praw do bezpłatnego leczenia, zwalniali z pracy, dokonywali aresztowań itd. Jednakże walka nie ustawała, lecz przybierała charakter coraz bardziej zorganizowany.

Od indywidualnych form walki robotnicy przechodzili do zespolonych. Porzucenie pracy przybrało rozmaite formy. W różnych obwodach chłopcy stawiają im żądanie opór władzom zabierającym im zboże i inne produkty rolnicze i organizują demonstracje protestu tak, jak to było w Banii, Lice, Kordunie i innych miejscowościach.

Walka szerokiej masy ludowych Jugosławii przeciwko titowskemu reżymowi faszystowskiemu w latach 1948 i 1949 miała głównie cele ekonomiczne. W roku bieżącym zaczęła ona przerastać w walkę, której towarzyszy wysuwanie żądań politycznych. W ten sposób ogólna walka mas ludowych przeciwko klice Tito wznosi się na wyższy szczebel.

W marcu roku bieżącego klika Tito przeprowadziła wybory do tak zwanej „Skupszczyzny Ludowej FLRJ”. Wybory wykazały, że szerokie masy ludowe potępiają pod względem politycznym faszystowski reżym kliki Tito. W szeregu okręgów wyborczych odsetek osób głoszących na kandydatów titowskich nie przekroczył 30 proc. zarejestrowanych wyborców. Jak donosi londyński dziennik „Times” (który jest jawnym obrońcą kliki Tito) ogólna ilość głosów oddanych na kandydatów titowskich w wielu miejscowościach nie przekraczała jednej trzeciej zarejestrowanych wyborców.

Żądania polityczne — obalenia faszystowskiego reżymu kliki Tito, wprowadzenia w Jugosławii ustroju demokratycznego i powrotu kraju do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — w coraz większym stopniu cechują walkę szerokich mas pracujących miast i wsi.

Jednocześnie z walką o realizację tych żądań masy pracujące Jugosławii toczą walkę o pokój przeciwko anglo-amerykańskim podżegaczom do nowej wojny, przeciwko klice Tito, która jest ich agenturą, mającą na celu rozpytywanie wojny na Bałkanach. Narody Jugosławii wiedzą, że walka o pokój wiąże się nierozdzielnie z walką przeciwko klice Tito i

R. Gołubowicz

swych planów za rok 1949 nawet w 50 procentach.

Aby złamać walkę klasy robotniczej kliki Tito stworzyła aparat repressyjny, który miał wyłapywać i karać robotników, biorących udział w walce. We wszystkich rejonach istnieją oddziały UDB. Jednakże mimo terroru walka klasy robotniczej staje się coraz potężniejsza i przybiera bardziej zorganizowane formy. Szczególnie zorganizowanego charakteru nabrała ona w roku bieżącym. Jako przykład można przytoczyć akcję kolejarzy, którzy stale udaremniają i sabotują prowadzony przez kłkę Tito wywóz surowców za granicę.

Szczególnie aktywnie walczą biedne i średnie chłopstwo przeciwko zorganizowanej przez titowców mobilizacji chłopów do przymusowych bezpłatnych prac i przeciwko dostawom produktów rolnych na eksport.

Aby zapewnić eksport ogromnej ilości rudy, drzewa i produktów rolnych, klika Tito zorganizowała akcję przymusu wobec strajkującego chłopstwa. Zmuszając masy pracujące Jugosławii do bezpłatnej pracy, titowcy, w ciągu jednego tylko 1949 roku zabrali im około 10 miliardów dinarów. Opór pracującego chłopstwa przeciwko prowadzonej przemocą mobilizacji na przymusowe roboty bezpłatne miał początkowo charakter niezorganizowany i wyrażał się w indywidualnym przeciwstawianiu chłopów. Jednakże już w 1949 r. opór ten stał się masowy. Jeśli titowcom udawało się mobilizować chłopów, natychmiast uciekali oni z pracy.

Tak np.: w Serbii w 1949 r. na 600 tysięcy zmobilizowanych uciekło z pracy 430 tysięcy. Obecnie titowcy w ogóle nie są w stanie zmobilizować poważniejszej ilości mas pracujących wsi na roboty przymusowe. Zmuszają oni do tych prac żołnierzy i licznych więźniów, których ilość w reżymie faszystowsko-gestapowskim sięga kilkuset tysięcy osób.

Aby udaremnić grabieżcze kontyngenty na rzecz państwa, pracujące chłopstwo Jugosławii jesienią roku ubiegłego i wiosną roku bieżącego nie obsiało około 3 milionów ha ziemi uprawnej. Obecnie pracujące chłopstwo w sposób zorganizowany występuje przeciwko kontyngentom. Około 600 przedstawicieli chłopów serbskich zgłosiło protest do rządu przeciwko grabieżczej akcji kontyngentowej. W różnych obwodach chłopcy stawiają im żądanie opór władzom zabierającym im zboże i inne produkty rolnicze i organizują demonstracje protestu tak, jak to było w Banii, Lice, Kordunie i innych miejscowościach.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej notce z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA:

— Rząd Stanów Zjednoczonych w imieniu swym do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnie okólnika Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnictwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez

wzmocnić swą organizację i znaleźć taką formę pracy, która najlepiej zabezpiecza ich od wstygu.

Od wspaniałej pracy propagandowej grupy przechodzą do szerokiej agitacji politycznej przy pomocy kolportażu ulotek, literatury nielegalnej, pisania hałas na murach itd. Grupy coraz bardziej wiążą się z masami i stawały na czele ich walki przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito.

III.

Przekształcenie walki niezorganizowanej w zorganizowaną, połączenie walki ekonomicznej z walką polityczną i przejście jej w wyższą formę walki, wszystko to niewątpliwie nastąpi tylko po umocnieniu się nielegalnych grup marksistowsko-leninowskich odradzających się Komunistycznej Partii Jugosławii.

Po aresztowaniu i wymordowaniu najlepszych ludzi partii komunistycznej i po rozbięciu jej trzonu internacjonalistycznego, wierni nauczycielom — Engelsa — Lenina — Stalina — komunizm, którzy uniknęli aresztu, muszą pracować w bardzo ciężkich warunkach terroru faszystowskiego.

Przez długi czas działalność ich była wąska, miała charakter kółkowy i nie była związana z szerokimi masami ludu pracującego, gdyż gestapowskiemu aparatowi Rankowicza udawało się skutkiem niedostatecznej czujności komunistów, rozbić nielegalne grupy przy pomocy nasłanych prowokatorów i szpiegów. Z biegiem czasu grupy nabrały doświadczenia w pracy nielegalnej, udało im się

Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających karę, orzeczoną wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej notce z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA:

— Rząd Stanów Zjednoczonych w imieniu swym do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnie okólnika Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnictwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez

Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających karę, orzeczoną wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej notce z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA:

— Rząd Stanów Zjednoczonych w imieniu swym do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnie okólnika Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnictwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez

Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających karę, orzeczoną wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających karę, orzeczoną wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej notce z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA:

— Rząd Stanów Zjednoczonych w imieniu swym do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnie okólnika Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnictwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez

Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

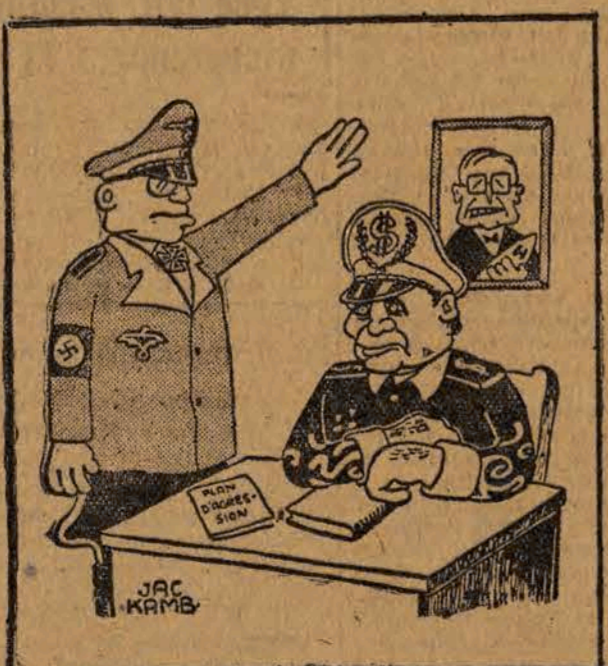
Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających karę, orzeczoną wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie aresztowania sędziów i karnia przestępstw wojennych na Dalekim Wschodzie.

Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

Hitlerowski generał von Kleist został mianowany przez Trumaną — osobistym doradcą wojskowym Tita. (Z prasy).



Heil Tito! Nasz nowy fuhrer przysłał mnie do pana!

Chiny wzywają Radę Bezpieczeństwa

do położenia kresu prowokacyjnym napaściom samolotów amerykańskich na terytorium chińskie

PEKIN (PAP). — W przesłanym telegramie do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Malika i do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie minister spraw zagranicznych Czu En-lai, po przedstawieniu stanu faktycznego odnośnie prowokacyjnych napaści samolotów USA na terytorium Chin Ludowych, o czym donosimy na str. 1, stwierdza co następuje:

Te prowokacyjne i okrutne akty wtargnięcia do strefy powietrznej Chin agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Koreańskimi włącznie zbrodnicze akcje o bardzo po-

ważnym charakterze, chodzi tu bowiem o pogwałcenie suwerenności Chin, o zabójstwo obywateli chińskich oraz o próbę rozszerzenia wojny i pogwałcenia pokoju. Narod chiński bezwzględnie nie może tolerować takiej zbrodniczej akcji.

Poza złożeniem stanowczego protestu i wysunięciem odpowiednich żądań wobec sekretarza stanu USA Dean Achesona, składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, oskarżenie w powyższej sprawie do Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, by w interesie

pokoju i bezpieczeństwa Azji i świata, Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, zgodnie z ciągnącym na niej obowiązkiem, potępiła agresywne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych w Korei za tę prowokacyjną i okrutną akcję wtargnięcia do strefy powietrznej Chin oraz podjęła niezwłoczne kroki zmierzające do całkowitego wycofania wszystkich agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei, ażeby zapobiec zaostreniu się sytuacji i utatwić pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej przez Narody Zjednoczone.

Wobec powyższego, delegaci chińskiego

nie mają prawa reprezentować

narodu chińskiego

PEKIN (PAP). — Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wystosował za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie do przewodniczących rozmaitych organizacji międzynarodowych depeszę, stwierdzającą, że tzw. „delegaci” reakcyjnej kliki kuomintangowskiej nie mają prawa zasiadania w tych organizacjach i powinni być z nich usunięci.

O pełne wykonanie planów asortymentowych

Gospodarstwo narodowe stanowi zespół, którego poszczególne części znajdują się w ścisłej zależności jedna od drugiej. Wadliwe funkcjonowanie jednej z nich odbija się ujemnie na całym organizmie. Ta oczywista prawda nie dotarła jeszcze do wszystkich naszych działaczy gospodarczych, do wszystkich organizacji partyjnych i zawodowych w zakładach pracy, do wszystkich zakładów fabrycznych. To jest w dużej mierze przyczyną niedosądzonego pełnego wykonania planów wg. asortymentów, o wyprodukowanie pełnej ilości tych wszystkich wyrobów, jakie są przewidziane w planach, a nie przestawanie na wykonaniu ogólnego planu produkcji.

Często zakłady fabryczne lub całe gałęzie przemysłu „nadrabiają” luki w produkcji jednego rodzaju wyrobów wysokimi nadwyżkami w wytwórczości innych artykułów.

Przejdźmy do przykładów. Prace budowy maszyn ciężkich w I półroczu r. b. przekroczył o 9 proc. ogólny plan produkcji, nie wykonał jednak swych zadań w dziedzinie produkcji sprężarek, urządzeń dla przemysłu chemicznego, wind okrętowych, kotłów energetycznych i kotłów centralnego ogrzewania a więc dóbr bardzo ważnych dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju, dla wykonania programu inwestycyjnego w przemyśle i budownictwie.

Ogólny plan walcowni wykonano w I półroczu w 103,5 proc. Jednakże walcownie wysoko przekroczyły swe zadanie produkcji asortymentów mniej ważnych, a nie wykonały planów w dziedzinach najważniejszych jak np. żelazo przetworne (do zbrojenia betonu) — w 94 proc., białych uniwersalnych w 92 proc., dźwigiary, koryta itp. w 82 proc.

Podobna sytuacja istnieje w przemyśle elektrotechnicznym, który nie wykonał planu produkcji bardzo pożądanego aparatury wysokiego napięcia, silników dużej mocy oraz silników nieseryjnych, mimo że ogólny plan produkcyjny tego przemysłu został przekroczony.

W Pomorskich Zakładach Przemysłu Drzewnego Nr 2 we Wrzeszczu „uzupełniono” wykonanie w I kwartale planu produkcji stolarki budowlanej za ledwie w 67 proc., przekroczeniem produkcji skrzynki o 72 proc. Skutek? Zahamowanie robót na kilku budowlach osiedli mieszkaniowych z powodu braku elementów drewnianych.

Podobnych faktów można by przytoczyć znacznie więcej, również i z gałęzi przemysłu włókienniczego. Dlatego też istniejącemu stanowi rzeczy, szczególnie w przemyśle kluczowych, należy wydać bezwzględnie walkę, ponieważ może on podważyć realizację planów gospodarczych, utrudnić w poważnej mierze realizację zadań Planu 6-letniego.

W Związku Radzieckim, jeśli przedsiębiorstwo wykona plan pod względem ogólnej wartości produkcji, ale nie wypełni swych zadań w zakresie asortymentu lub jakości — to plan uważany jest za niewykonany.

Postawienie u nas na należytych poziomach walki o plany asortymentowe wymaga zastrzeżenia systematycznej kontroli wykonania zadań planowych. Bieg produkcji zgodnie z zaplanowanym asortymentem musi być przedmiotem stałej troski kierownictwa technicznego zakładów, które powinny ustalić przyczyny załamań, dążyć do ich usunięcia, a jeśli to jest niemożliwe, do zrobienia własnymi środkami, postawić odpowiednie wnioski w zjednoczeniach lub centralnych zarządach.

Popularyzacja planów ogólnofabrycznych, oddziałowych, zmianowych, planów każdego robotnika i każdej maszyny, wyjaśnianie założeń konieczności wykonywania planów ściśle wg. asortymentów — oto ważne zadania organizacji partyjnych i zawodowych w każdym zakładzie produkcyjnym.

Sprawa biegu produkcji zgodnie z planem asortymentowym musi być przedmiotem dyskusji na naradach wytwórczych, które winny analizować przyczyny pozostawania w tyle niektórych działów produkcyjnych i szukać sposobów ich przewyższenia.

Wskazanie przez inżynierów i techników robotnikom — racjonalizatorom „wąskich gardeł” zakładu, wskazanie im zagadnień technicznych, na których powinni skupić swe twórcze poszukiwania, przyniosłyby niewątpliwie w wielu wypadkach pomyślne rezultaty.

Walka o pełny asortyment produkcji przewidziany planem może przybierać różne formy zależne od warunków lokalnych i trudno je uogólnić.

Np. w wypadkach uruchamiania nowych oddziałów wytwórczości czę-

sto przyczyną niewykonania planów asortymentowych są opóźnienia w opanowaniu nowego procesu technologicznego i nienadanie biur fabrykacyjnych z opracowaniem dokumentacji technicznej. Należy więc w takich wypadkach pełniej i wszechstronnie niż dotąd wykorzystywać doświadczenia radzieckie oraz usprawnić i przyspieszyć pracę biur fabrykacyjnych.

Troska o harmonijny, wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, o wykonanie naszego gigantycznego Planu 6-letniego nakazuje nam, by nie zadowalać się realizacją czy nawet przekroczeniem globalnego planu produkcji, ale stosować wszelkie dostępne w każdym poszczególnym wypadku formy walki o dokładne, precyzyjne wykonanie planów asortymentowych.

J. F. Ch.

46 i pół miliona zł. oszczędności wygospodaruje załoga ZPDz. im. Rychlińskiego

Ustawa o Planie 6-letnim postanawia między innymi, że obniżenie kosztów własnych w gospodarce narodowej winno w okresie sześciolatki przynieść około 3 bilionów złotych, co stanowi połowę całości prac widzianych nakładów inwestycyjnych.

W celu uzyskania tej olbrzymiej kwoty musi nastąpić planowe obniżenie kosztów własnych we wszystkich dziedzinach naszego przemysłu. Na obniżkę tych kosztów składają się m. in. postępowanie techniczne, lepsza organizacja pracy, oszczędność na materiałach pomocniczych.

Popatrzmy, w jaki sposób załoga ZPDz. im. Rychlińskiego, po dokładnym zbadaniu i ustaleniu źródeł oszczędności, postanowiła osiągnąć 46,5 mln. zł. więcej zysku, niż to przewidywały tegoroczne plany finansowe.

Reorganizacja pracy

Przed wszystkim zwrócono uwagę na konieczność lepszej organizacji pracy w celu skrócenia cyklu produkcyjnego. Na pierwszy ogień poszła szwalnia. Praca przebiegała tu według dawnego zwyczaju — każda szwaczka szyla od początku do końca jedną sztukę bielizny. Wprowadzenie systemu taśmowego przyniosło skrócenie zasadniczego cyklu produkcyjnego o pół dnia. Szwaczki, szycące obecnie tylko pewne części bielizny, podając jej metodą taśmową do następnego maszyny, znacznie szybciej wykonują swą pracę. Toteż procent wykonania norm znacznie wzrósł. Tow. Zofia Radziejewicz, która dawniej uzyskiwała 120 proc. normy, obecnie wykonuje 150 proc. Tow. Jadwiga Lipińska ze 123 proc. doszła do 175 proc. Za robki tych szwaczek, jak i wielu innych wynoszą obecnie do 25 tys. zł. miesięcznie.

Dzięki reorganizacji pracy w szwalni wzrosły zarobki robotników, a oszczędności w tym oddziale dadzą do końca roku 22.250.000 zł.

Źródeł oszczędności jest wiele

Oczywiście, poważną rolę w walce o zwiększenie rentowności zakładu odegrało podniesienie jakości produkcji. Robotnicy cewniarni zobowiązali się przez staranną i dokładną pracę podnieść ilość pierwszego gatunku o 1 procent. Zobowiązanie to jest już realizowane. W ten sposób dziewiarze i majstrowie, mając zapewnioną pomoc cewniarek, otrzymują towar jakościowo lepszy — zmniejszają za życia igiel na maszynach oczekarkowych o 4 proc. Jakosć ich produkcji wzrosła o 1 proc. Łączna suma oszczędności, uzyskanych tą drogą wyniesie 1.233.000 zł.

Trzecim poważnym czynnikiem zwiększenia rentowności jest podwyższenie kwalifikacji załogi — szkolenie zawodowe. Instruktorzy szwalni tow. Dąbrowska, Michalska, Czaplak i pozostałe, postanowiły rozszerzyć szkolenie w swym oddziale tak, aby uległa zmniejszeniu o 75 procent ilość nie wykonujących baz akordowych. Podobne zobowiązanie podjęto w dziewiarni. Młodzi robotnicy zwrócili się do dyrektora technicznego z prośbą o zorganizowanie kursu szkoleniowego na maszynach oczekarkowych, chcą bowiem podnieść jakość swej produkcji oraz zwiększyć wydajność pracy. Szkoleniem zawodowym zostanie objętych 75 procent dziewiarni.

W celu osiągnięcia ponadplanowych zysków załoga ZPDz. im. Rychlińskiego nie pominięła środków, mogących przynieść lepsze, niż dotychczas, wykorzystanie parku maszynowego. A więc tow. Michałowski i Szymczak farbierze, zastosowali do farbowania dzianin kwas octowy zamiast dotychczasowych drogich chemikaliów. Dato to około 3 mln. zł. oszczędności. Tow. Wygoda wprowadziła do smarowania maszyn olej biały zamiast oleju wrzecionowego, oszczędzając 42 tys. zł. Umiejętne wykorzystanie resztek przyniosło 7,5 mln. zł. oszczędności.

Trzeba uaktywnić grupy partyjne i związkowe

Tak więc walkę o obniżenie kosztów własnych rozpoczęto na wszystkich odcinkach. Ale to dopiero początki. Załoga winna stać pamiętać o tym, że owe 46,5 mln. zł. mają być w całości uzyskane do końca br. Dlatego też sprawa dodatkowej akumulacji musi stać się troską wszystkich pracowników zakładu. Każdy robotnik na swym odcinku powinien bez przerwy czuwać nad realizacją ustalonych sposobów oszczędzania.

W wysiłkach dla podniesienia rentowności zakładów wydatny udział powinny wziąć grupy związkowe oraz agitatozy i grupy partyjne. Organizacja partyjna i związkowa zakładu powinny stale baczyc, aby gromadzenie dodatkowych zysków nie natrafiało na trudności. Jest więc rzeczą konieczną, aby cały aparat partyjny i związkowy zakładu został jak najszybciej poustronowany i czuł się odpowiedzialny za wykonanie podjętych przez załogę zobowiązań.

M.K.

Co nam daje Plan 6-letni?

Wzrost sieci ośrodków zdrowia

6-LETNI PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO I BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE

LICZBA PRZYCHODNI MIĘDZYSIECZNYCH OŚRODKÓW ZDROWIA



Ośrodek Zdrowia przy Alei Kościuszki Nr 48. Piękny, nowoczesny gmach. W jasnych, czystych poczekalniach chorzy oczekują na swą „kolejkę”. Kobiety z dziećmi, młodzież, ludzie starsi. Tutaj, w Ośrodku, można leczyć na koszt Ubezpieczalni prawie wszystkie dolegliwości. Cały dzień panuje ożywiony ruch. Nic dziwnego: przeleż pod opieką tego otwartego w dniu Święta Odrodzenia Ośrodka Zdrowia pozostaje aż 140 tys. ludzi.

Dr Konrad Kosmański, dyrektor III Obwodu, a zarazem pełnomocnik Ministerstwa Zdrowia na DRN — Śródmieście, z dumą pokazuje doskonale wyposażone gabinety lekarskie. W chwili obecnej czynne są działy: chirurgii, ginekologii, urologii, neurologii. W najbliższym czasie uruchomione zostaną działy stomatologii i laryngologii. Ośrodek posiada kilka aparatów rentgenowskich i elektrokardiograf oraz jedną z największych w Łodzi — aptekę, czynną przez całą dobę.

Niedługo zostanie uruchomione przy Ośrodku pierwsze tego rodzaju nocne pogotowie pielęgniarstwa.

Łódź posiada obecnie 6 ośrodków zdrowia. Lecz ilość ich zarówno w naszym mieście, jak i na terenie całego kraju będzie stale wzrastać. Dość powiedzieć, że dojdzie do liczby 3.060, czyli wzrośnie o 99 procent w stosunku do stanu obecnego.

Umożliwi to roztoczenie bardzo szerokiej opieki nad stanem zdrowia wszystkich obywateli naszego państwa.

Cenna inicjatywa ZMP-owców z Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4 Młodzieżowa brigada tokarzy na Warcie Pokoju

W poczekalni Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4 został wywieszony ubiegłej soboty krótki komunikat następującej treści:

„W dniu dzisiejszym, o godz. 12 przystępuje do pracy I brigada młodzieży, obsługująca II Oddział Mechaniczny. Zarząd Fabryczny ZMP składa brigadzie życzenia owocnej pracy w wykonywaniu planów produkcyjnych”.

Robotnicy z wielkim zainteresowaniem czytali komunikat, wyrażając w rozmowach uznanie dla inicjatywy, z jaką wystąpiła młodzież ZMP.

Kolodziejczyk natychmiast udzielił poparcia cennej inicjatywie. Zawładł Dzielnicę Górna ZMP i zorganizował zebranie koła, na którym szczegółowo omówiono sposoby wprowadzenia w życie tego projektu.

Następnie zarząd ZMP przedstawił całą sprawę na egzekutywie partyjnej. Towarzysze przyjęli z zapałem inicjatywę ZMP-owców. Po porozumieniu z radą zakładową i dyrekcją zajęto się przygotowaniem, aby brigada mogła najrychlej przystąpić do pracy. Nadszedł wyznaczony dzień. W sali fabrycznej stoi, jak by w oczekiwaniu, kilkanaście niezaczynnych jeszcze tokarek. Szybko zbliża się ustalona godzina 12. Młodzi ZMP-owcy podchodzą do swych maszyn. Chwila jest naprawdę uroczysta. Z powagą zamieszcza na to karkach czerwone chorągiewki — symboliemia Wart Pokoju, zaciągniętych na cześć Ogólnopolskiego Kongresu. I oto uruchomione to karki dygocą już rytmicznym ruchem. Na twarzach młodych tokarzy widać jasną radość.

Nieco dalej pracuje na tokarce kol. Kociński, przodownik pracy, wyrobujący dotychczas 170 procent normy.

— Muszę uzyskać jeszcze lepsze wyniki produkcyjne — mówi kol. Kociński. — Prawie wszyscy członkowie naszej brigady — to młodzież wi przodownicy pracy. Będziemy dalej przodować, aby nie zawieść zaufania Partii i naszej organizacji, które poparły naszą inicjatywę i umożliwiły nam pracę w brigadzie.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z przekonaniem:

— Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brigadzie pełnię Wartę Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

Walka o coraz lepsze wyniki produkcyjne — zadaniem związków zawodowych

W Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja, w której udział wzięli referenci ekonomiczni, współzawodnictwa pracy oraz członkowie prezydium zarządów związków, odpowiedzialni za sprawy ekonomiczne.

Kierownik wydziału ekonomicznego ORZZ, tow. Szalkowski, wygłosił referat na temat najważniejszych zagadnień ekonomicznych, związanych z wykonaniem Planu Sześciolatniego. W walce o jego wykonanie poważna rola przypada związkowym referentom ekonomicznym i współzawodnictwa pracy, których praca na tle nowych zadań i obowiązków nie była dotychczas zadowalająca. Ci działacze związkowi nie żyli dotychczas w dostatecznym stopniu zagadnieniami produkcyjnymi zakładów pracy, a częstokroć w swej działalności przejawiali tendencje biurokratyczne. Również wydział ekonomiczny ORZZ nie pracował dotychczas jak należy. Nie był powiązany z referatami ekonomicznymi i współzawodnictwa pracy w podległych ORZZ ogniwach związkowych, ograniczając swą działalność do rozdziału talonów itp. mało ważnych czynności.

Obecnie wydział ekonomiczny ORZZ przekształcony zostanie w wydział produkcji, a zadaniem jego będzie, wspólnie z referatami ekonomicznymi i współzawodnictwem w oddziałach związków — walka o coraz lepsze wyniki produkcji.

W dyskusji przedstawiciele różnych związków omawiali zagadnienia, związane z rozwojem współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizatorskiego, wal-

ki o oszczędność i o wykonanie planów produkcyjnych.

Tow. Stelaniak z Zarządu Okręgowego Związku Pracowników Przemysłu Skórzanego mówił o zapoczątkowaniu w tym przemyśle nowej formy współzawodnictwa pracy — współzawodnictwa bezregulaminowego, polegającego na podejmowaniu przez robotników określonych zobowiązań.

Tow. Błaszczak z Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych podkreślił konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych referentów współzawodnictwa pracy, zatrudnionych w zakładach.

Dyktując podsumował tow. Sumerowski, przewodniczący ORZZ.

Tow. Sumerowski podkreślił trzy najważniejsze w chwili obecnej zagadnienia, stojące przed pracownikami referatów współzawodnictwa pracy oraz ekonomicznymi. Należy do nich: współzawodnictwo pracy, walka o oszczędność i o równomierne wykonywanie planów. Należy jednocześnie propagować rozwój ruchu racjonalizatorskiego oraz pomysły racjonalizatorskie.

Postawienie na właściwym poziomie pracy referatów i wydziałów ekonomicznych związków zawodowych, głębsze wnikanie przez nie w sprawy produkcji, umożliwił związkom zawodowym spełnienie swej roli na odcinku walki o wykonanie Planu Sześciolatniego.

—Narada dzisiejsza — powiedział tow. Sumerowski — powinna zapoczątkować na naszym terenie nowy okres pracy na tym odcinku.

Na zakończenie konferencji wybrano komisję, której zadaniem będzie wypracowanie wzorów ujednoliconych sprawozdawczości, umożliwiającej różnym instancjom związkowym operatywną pracę na odcinku walki o coraz lepsze wyniki produkcyjne.

NASI KORESpondENCI

Pracownice ZPO im. Próchnika wybierają delegatki do rad kobiecych

Wybory do rad kobiecych stały się dniem uroczystym dla zatrudnionych w naszym zakładzie robotnic. Już na kilka dni przed tym kobiety radziły, kogo wybrać, żywo omawiały znaczenie utworzenia jednego ośrodka, kierującego życiem kobiet na terenie zakładu.

Na zebranie przybyły niemal wszystkie robotnice. Z uwagą wysłuchały referatu przedstawicieli komitetu Dzielnicowego PZPR Górnej Lewej, tow. Wełman, która mówiła o tragicznej sytuacji kobiet w Polsce przedwrześniowej i o możliwościach, oraz zdobyciach, jakie daje kobiecie dzisiejszy ustrój.

Na wniosek tow. Góry robotnice postanowiły uczcić zebranie podjęciem zobowiązań produkcyjnych.

Jako pierwsza zgłosiła zobowiązanie ZMP-owka, Kazimiera Malczyk, która podjęła się nauczyć szwaczki ręczną, pracy przy maszynie. Podobne zobowią-

zanie podjęła Stefania Karłowska i wiele, wiele innych naszych robotnic.

Poważny charakter zebrania wyborczego świadczył o tym, że

pracownice nasze w pełni doceniają rolę i znaczenie nowopowstających rad kobiecych.

M. Stasiak
ZPO im. Próchnika.

Nie tak należy przeprowadzać remont

W Państwowej Centrali Drzewnej „Paged” w Łodzi, na skutek zbyt ciasnych pomieszczeń biurowych postanowiono wyremontować i przebudować szopy, znajdującą się przy ul. Piotrkowskiej 44, na biura dla Działu Finansowo-Administracyjnego.

Do robót zabrano się w czerwcu. Nad całością przeprowadzanych prac objęła nadzór sekcja inwestycyjna PCD „Paged”, której kierownikiem jest technik ob. Barczewski. Rozpoczęto od wybijania okien, układania podłóg, stawiania ścianek. Następnie przystąpiono do robót malarskich.

„Gdy lokal na biuro już był wyremontowany, zauważono brak pieców. Sprawdzono więc zdu-

nów i rozpoczęto ustawianie pieców. Pozostała tylko ostatnia czynność połączenia pieców z kominami. Wtedy okazało się, że nie ma kominów i trzeba je dopiero przebić. Trzeba było rozbijać pomalowane ściany, szukać przewodów kominowych, a później ponownie odświeżać niedawno malowane ściany itp.

Niewątpliwie kierownictwo „Pagedu” wyciągnie odpowiednie konsekwencje wobec winnych, którzy przez swój niefrasobliwy stosunek do powierzonych im zadań narażają skarb państwa na poważne straty i niepotrzebnie marnują pracę ludzką.

J. Mytkowski
„Paged”.

W pierwszym dniu pracy brigada uzyskała wysoki wynik produkcyjny. Plan dzienny wykonała w około 130 procentach.

Zorganizowanie młodzieżowej brigady tokarzy w tych zakładach powinno stać się przykładem dla innych kół ZMP. Ta naprawdę piękna inicjatywa, podjęta na cześć Kongresu Pokoju przez młodzież WSM Nr 4, winna zostać podchwyciona przez młodzież pracującą w innych fabrykach metalowych.

Brigada młodzieżowych tokarzy z WSM Nr 4 pragnie z chwilą utworzenia podobnej brigady w innych zakładach wezwać ją do współzawodnictwa pracy.

Stachanowcy - awangarda budowniczych komunizmu

(W 15 rocznicę powstania ruchu stachanowskiego)

W nocy z 30 na 31 sierpnia 1935 r. kopalnia „Centralna Irmłno” (Zagłębie Donieckie) stała się widowiskiem wydarzeń, które przeszło do historii: nocą tej rebasek Aleksy Stachanow wyrąbał w ciągu zmiany 102 tony węgla, przekraczając 14-krotnie obowiązującą wówczas normę. Sukces ten osiągnął dzięki radykalnej reorganizacji pracy na ścianie.

Więść o niebywałym osiągnięciu produkcyjnym Stachanowa lotem błyskawicy obiegła cały Związek Radziecki. Słynny górnik znalazł wszędzie żarliwych naśladowców, Kowal Gorkowskiej Fabryki Samochodów (GAZ), Busygin, wykuł w ciągu jednej zmiany 1.146 wałów korbowych, podczas gdy norma przewidywała 675. Robotnik leningradzkiej fabryki obuwia „Skorochod”, Smetanin, wyprodukował w ciągu zmiany 1.400 par przy obowiązującej normie 880. Frezer Moskiewskiej Fabryki Obrabiarek, Gudow, wykonał w ciągu zmiany 14 norm. Hutnik zakładów im. Dzierżyńskiego, Diętariew, osiągnął wytop 9-10 ton stali z każdego metra kwadratowego pieca martenowskiego, podczas gdy rekord najlepszych pieców świata ta rzadko osiągał 7,2 tony.

Wkrótce inicjatywa Stachanowa rozszerzyła się na cały kraj, przejęła ją wszystkie gałęzie przemysłu, rolnictwo, transport. Inicjatywa ta zapoczątkowała masowy ruch stachanowski, który towarzyszył Stalinowi określił mianem najbardziej żywotnego, nieprzewidywanego ruchu naszych czasów.

Źródła ruchu stachanowskiego

Co to jest ruch stachanowski? Jakże są jego źródła? Ruch stachanowski — to wyższa forma współzawodnictwa socjalistycznego. Zasadniczym jego celem jest walka o podwyższenie wydajności pracy. A wydajność pracy jest — w ostatecznym rachunku — głównym elementem zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem.

Im wyższa będzie wydajność pracy, tym bogatsze będzie społeczeństwo socjalistyczne, tym bogatszy będzie każdy człowiek pracy.

W warunkach ustroju kapitalistycznego robotnik nie jest zainteresowany we wzroście wydajności pracy. Przeciwnie: ze względu na jego starania, bez względu na jego dobrą pracę, cała korzyść przypada w udziale kapitalistom jako właścicielom przedsiębiorstwa, który utrzyma na dawnym poziomie nędzne płace robotnika.

Zgola inaczej przedstawia się sprawa w warunkach socjalizmu, gdzie praca jest wolna, twórcza, gdzie pracuje się dla siebie, dla narodu. Nie ma tu klas wyzyskujących, nie ma wyzysku. Fabryki należą do narodu, który nimi kieruje. Owoce pracy należą do pracujących, czyli, że wszyscy ludzie pracy są żywo zainteresowani w stałym podwyższaniu wydajności, w doskonaleniu produkcji. Stąd masowe bohaterstwo pracy, stąd szeroki rozmach współzawodnictwa socjalistycznego.

Współzawodnictwo socjalistyczne o wysoką wydajność pracy powstało na terenie ZSRR już w pierwszych latach władzy radzieckiej. Już wówczas

dostrzegł w nim Lenin zaczątki nowego, komunistycznego stosunku do pracy, potężny czynnik budowy socjalizmu. Początkowo przybrało ono formę „subotników” i „woskresników”, polegających na tym, że ludzie pracowali „po fajrancie” dobro wolnie i bezpłatnie, aby wykonać terminowe, niecierpiące zwłoki prace. Później współzawodnictwo przerosło się w ruch przodowników pracy.

Ruch stachanowski zrodził się na glebie przygotowanej przez poprzedni rozwój gospodarki i kultury kraju radzieckiego — na gruncie uprzemysłowienia ZSRR. W tym okresie państwo radzieckie zrealizowało już pierwszy stalinowski plan 5-letni, znajdowało się w toku realizacji drugiej pięcioletki. Przemysł radziecki zaopatrzone został w nową wspaniałą technikę. Z tym wiąże się również powstanie ruchu stachanowskiego, który — jak mówi towarzyszy Stalin — nie mógłby się u nas narodzić bez nowej techniki.

Drugą ważną podstawą ruchu stachanowskiego było gruntowne polepszenie bytu robotników. Dość powiedzieć, że przeciętne płace roczne robotników i pracowników umysłowych w okresie pierwszej pięcioletki wzrosły dwukrotnie, a w ciągu drugiego planu 5-letniego — znów się podwoiły.

Ludzie pracy zaczęli się lepiej odżywiać, lepiej ubierać, więcej wydawać na osobiste potrzeby. Życie stało się lepsze, wesele — mówił Stalin. A gdy życie jest wesołe, to i praca idzie dobrze.

Nowi ludzie

Ruch stachanowski powstał dlatego, że w kraju pojawiły się nowe kadry robotników, którzy oparli doskonale technikę i pchnęli ją naprzód. Były to kadry wychowane już przez partię komunistyczną, tę kierowniczą siłę społeczeństwa radzieckiego.

Ruch stachanowski jest z samej istoty głęboko rewolucyjny. Ruch ten buntuje się przeciw skostniałemu nawykowi pracy, łamie stare normy i plany techniczne, walczy ze stagnacją i zgnębnością.

Stachanowcy — to odważni twórcy. Starają się wycisnąć z techniki wszystko, co ona może dać. Osiągnięte sukcesy, nie spoczywają na laurach. Stachanowcy — to ludzie „niespokojni”, to nowatorzy w ca-

łym znaczeniu tego słowa. Ich śmiała myśl badawcza przenika we wszystkie najbardziej skomplikowane i subtelne arkana produkcji, szuka i zawsze znajduje coś nowego.

Zasady ruchu stachanowskiego

Współzawodnictwo socjalistyczne i ruch stachanowski są diametralnym przeciwieństwem konkurencji kapitalistycznej. „Zasada konkurencji — mówi towarzyszy Stalin — to porażka i śmierć jednym, zwycięstwo i panowanie innym. Zasada współzawodnictwa socjalistycznego jest koleżeńską pomocą przodujących dla pozostających w tyle, w celu osiągnięcia wspólnego rozwoju”.

Współzawodnictwo i ruch stachanowski — to walka przeciw temu co przeszarża, co obumiera, walka o to, co nowe i przodujące. W ten sposób współzawodnictwo i ruch stachanowski — to potężna, postępująca siła rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Siła ta nie tylko pcha produkcję naprzód, lecz przyczynia się do podniesienia poziomu kulturalno-technicznego klasy robotniczej.

Owoce ruchu stachanowskiego

Jakie wyniki dał olbrzymi rozmach współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu stachanowskiego w Związku Radzieckim?

Najlepsze pojęcie o tym daje nam przebieg realizacji pięcioletki stalinowskiej, stały wzrost produkcji i towarzyszący mu wzrost powszechnego dobrobytu.

Najważniejszym wynikiem ruchu stachanowskiego był olbrzymi wzrost wydajności pracy. W r. 1941 wzrosła ona w przemyśle 4,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1913, a przeciętna wydajność na godzinę podwyższyła się nawet 5,5-krotnie.

Dzięki ruchowi stachanowskiemu państwo radzieckie wykonało przed terminowo plan pierwszej i drugiej pięcioletki.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej stachanowska praca ludzi radzieckich stworzyła wszystko, co było niezbędne dla zaopatrzenia frontu w broń, amunicję i żywność.

Bohaterska praca na zapleczu, obok bohaterkich czynów bojowych na froncie, wykulała zwycięstwo

narodu radzieckiego nad hordami faszystowskimi.

Na drodze do nowych sukcesów

Stachanowcy kroczą obecnie w pierwszych szeregach bojowników o realizację powojennego planu 5-letniego.

We wszystkich dziedzinach widzi my wspaniałe rezultaty natchnionej pracy stachanowskiej. Produkcja przemysłu przeszła półtorakrotnie przekroczyła poziom przedwojenny; rolnictwo daje krajowi więcej żywności i surowców niż przed wojną; z każdym dniem naród radziecki żyje w większym dobrobycie i na wyższym poziomie kultury.

Sukcesy te pozostają w bezpośrednim związku z nowym rozwojem ruchu stachanowskiego, z powstaniem nowych form tego ruchu. Tak więc z inicjatywy majstra fabryki moskiewskiej „Kalibr”, Miłkołaja Ressayńskiego, wiele przedsięwzięć przystąpiło do organizacji stachanowskich brygad, odcinków, oddziałów i ciałch fabryk.

Tokarze, Paweł Bykow i Henryk Bortkiewicz, wystąpili z inicjatywą szybkościowego skrawania metali. Dążenie do pracy metodami szybkościowymi przybrało obecnie charakter masowy we wszystkich gałęziach przemysłu.

Pomocnik majstra Krasnochołmskiego Kombinat Welnj Czesankowej, Aleksander Czutlich, zapoczątkował masowy ruch o produkcie do warów wyłącznie najwyższej jakości.

Szerokie kręgi zatacza walka o oszczędzanie surowców, o lepszą eksploatację środków podstawowych i obrotowych, o wysoki poziom kultury produkcji itd.

Ruch stachanowski rośnie i rozszerza się, ogarniając coraz nowe masy pracowników. I fakt ten jest rekojmnią nowych, wielkich sukcesów narodu radzieckiego.

W walce o wysoką wydajność pracy, o polepszenie jakości produkcji, w walce której dobitnym wyrazem jest ruch stachanowski, wyłania się nowe oblicze człowieka — płomiennej patrioty, prawdziwego gospodarza swego socjalistycznego kraju. I ten rys charakteru właściwy jest każdemu człowiekowi radzieckiemu.

Nasi delegaci na Kongres Pokoju

Maria Augustyniak

Maria Augustyniak jest instruktorką w nowopowstającej tkalni automatycznej. Pracując tutaj jest ważnie samą młodzieńką. Zadań instruktorki jest stale doszkalanie młodzieży, podnoszenia jej kwalifikacji zawodowych, czuwanie nad pełnym wykonywaniem baz akordowych. Nie jest to łatwa praca, wymaga wiele cierpliwości i umiejętności, lecz tow. Augustyniak doskonale sobie radzi ze swą młodą „czeladką”. Jest przecież doświadczoną przodownicą pracy, wykwalifikowaną tkaczką, aktywistką partyjną i społeczną w ZPB im. Stalina.

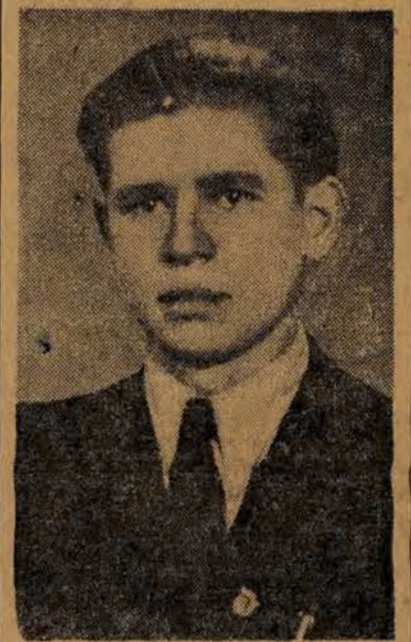
Dla zasług swych właśnie i zalet została wybrana delegatem na Kongres Pokoju.

— Walkę o pokój realizuję w mej codziennej pracy — mówi tow. Augustyniak. — Wychowując młodzież, szkoląc nowe kadry fachowe przyspieszam wykonanie naszych planów produkcyjnych. Szybkie szkolenie nowych kadr zlikwiduje godziny postojowe, podniesie wydajność pracy — wzbogaci naszą gospodarkę narodową. — Reprezentując na Kongresie Pokoju dzielnicę Widzew, powiem uczestnikom Kongresu, że łódzka klasa robotnicza nie szczędzi wy-



silków, aby jak najbardziej umocnić i utrwalić front obrońców pokoju. Wyrazem tego są masowe zobowiązania produkcyjne realizowane z honorem przez łódzkich robotników.

Jerzy Kadalski



Ma 18 lat, pracuje jako chromometrysta w ZPB im. Stalina. Dobrze go znają robotnicy, a

szczególnie młodzież Zakładów Stalinskich. Ob. Kadalski jest bowiem aktywistą ZMP i żywo w interesie się wszystkim, co się w fabryce dzieje.

Gdy ukazał się nowy dziennik młodzieżowy „Sztandar Młodych” ob. Kadalski zwerbował najszybciej szłą ilość prenumeratów; i w dalszym ciągu czuwa nad tym, by kółportaż utrzymywał się na wysokim poziomie.

— Lekturę naszego dziennika młodzieżowego — oświadcza ob. Kadalski — staramy się wykorzystywać dla podniesienia naszego poziomu ideologicznego. Często dyskutujemy na temat przeczytanych artykułów. Zwracam wtedy uwagę moim kolegom, aby specjalnie interesowali się zagadnieniami walki o pokój, która przebiega w całym świecie, żeby pilnie czytali artykuły z życia młodzieży radzieckiej. Komсомоł jest dla nas wzorem w naszej pracy.

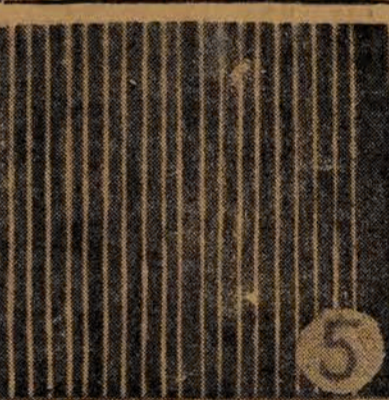
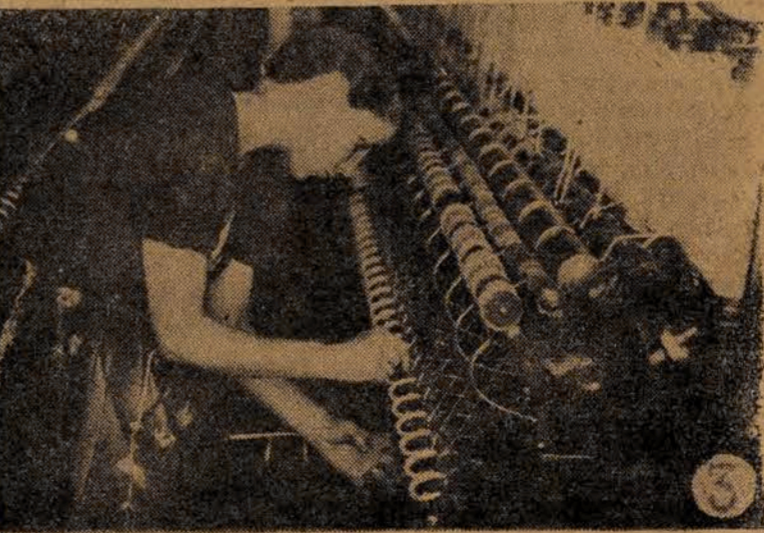
W wystąpieniach na zebraniach ZMP, w codziennej swej pracy ob. Kadalski nieraz już dał dowód, że jest nieugiętym bojownikiem sprawy pokoju. Toteż wybór jego na delegata na Kongres Pokoju jest słuszny i właściwy.

Jak pracuje wzorowa prządka

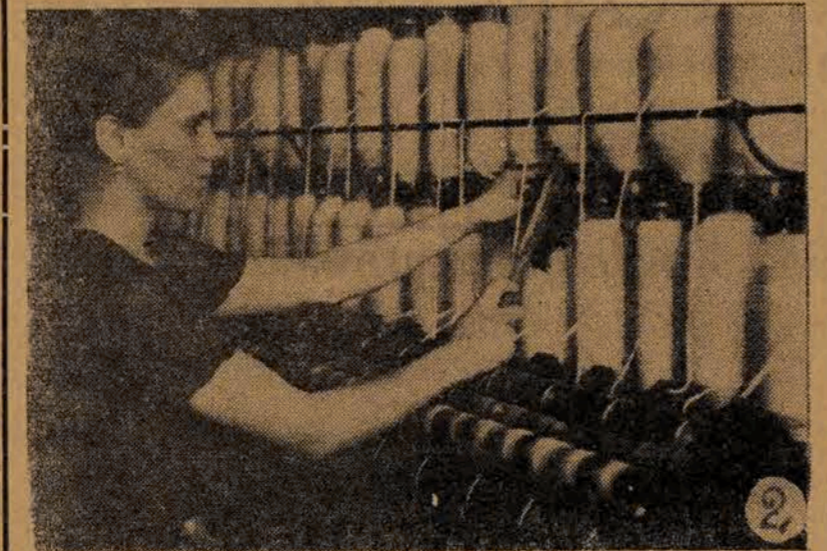


1 Fragment po tzw. obciążaniu. Obciążaczki nałożyły na wrzeciono nowe, puste cewki. Prządka napuszcza nici na te cewki, na których nitki się zerwały. Prawą ręką napuszcza nic z obcej szpulki (najczęściej z wadliwie nawiniętej tzw. „jalki”). Czynie to dlatego, aby nie marnować przędzy, lecz umiejętnie ją wykorzystać i potem łączy ją z niedoprzędem. Lewą ręką przytrzymuje szpulkę.

W związku z odbywającym się w przemyśle bawelnianym konkursem o tytuł najlepszej prządki, zapoznamy dziś naszych czytelników z kilku fragmentami pracy wzorowej prządki. Jest nią młoda robotnica z ZPB im. Stalina, TOW. HENRYKA KORNAŃKA, wielokrotna przodownica pracy, prządka osiągająca wysoki procent bazy akordowej oraz wysoką jakość przędzy. Tow. Kornatka bierze obecnie udział w konkursie o tytuł najlepiej „przykręcającej” prządki.



5 Tak wyglądają „przykręcania” tow. Kornatki na czarnej tabliczce kontrolnej. Tabliczki te weszły w życie z chwilą rozpoczęcia konkursu. Nitki przeciągnięte na tabliczce są równiutkie — miejsca łączy prawie niewidoczne.



2 Maszyna musi być stale utrzymywana we wzorowym porządku. Co pewien czas prządka szczoteczką omiata części obrabniaka. Na zdjęciu tow. Kornatka ściera szczoteczką kurz ze stożków niedoprzędu. W przeciwnym razie kurz wbiłby się w niedoprzęd, wywołując zgrubienia w nitce.

natka ściera szczoteczką kurz ze stożków niedoprzędu. W przeciwnym razie kurz wbiłby się w niedoprzęd, wywołując zgrubienia w nitce.



3 Na jednej ze szpułek zerwała się nitka. Lewa obręczkowa jest w tej chwili u góry. Prządka musi wyciągnąć szpulkę, żeby poszukać zerwanego końca. Gdy go znajdzie nastąpi wówczas połączenie zerwanej nitki z niedoprzędem, czyli tzw. „przykręcanie”.

4 A oto sam proces „przykręcania” widziany z bliska. Na zdjęciu — zwinnie ręce prządki Kornatki. Prządka ta przykręca nową metodą: łączy nitkę z niedoprzędem przy cylindrze trzema palcami lewej ręki. Robi to bardzo szybko i delikatnie.



6 Dla porównania: tabliczka z wadliwie „przykręconą” przędą. W miejscu łączy występują zgrubienia, które potem będą powodować zrywy na krośnie, a występując w tkaninie obniżą jej jakość.

Zlikwidować te zgrubienia, przykręcając prawidłową metodą — oto cel konkursu, w jakim biorą udział nasze prządki.

Stachanowskie „Warty Pokoju”

MOSKWA (PAP). — Na terenie całego Związku Radzieckiego trwa w dalszym ciągu z nie słabnącą siłą kampania w obronie pokoju. Na masowych wiecach i zebraniach odbywających się w całym kraju ludzie radzieccy wyrażają protest przeciwko krwawym zbrodniom imperialistów amerykańsko - angielskich, zmierzających do wywołania wojny światowej.

W wielkim ośrodku przemysłu naftowego — w Baku, 10.000 młodzieży wzięło udział w wiecu, poświęconym walce o pokój. Na zakusy podlegaczy wojennych młodzieży Baku odpowiedziałą podjęciem nowych zobowiązań produkcyjnych. W Baku pełni obecnie stachanowską „Wartę Pokoju” przeszło 800 brygad młodzieży.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

Komitet PZPR:
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
0 — Straż Pożarna
6 — Komenda „Służby Polsce”
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Prezydium MRN
91 — Dworzec Kolejowy
112 — PCK
143 — Zarząd Miejski ZMP
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK

KIN:

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Statek pułapka”. Film dozwolony dla młodzieży.

Kino „Polonia” — wyświetla film produkcji amerykańskiej pt. „Podróż Guliwera”.

Redakcja „Głosu Pabianic”
Armii Czerwonej 19, tel. 28

II Plenum Zarządu Miejskiego ZMP

mobilizuje młodzież pabianicką do realizacji zadań Planu Sześcioletniego

W odświętnie udekorowanej sali Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej odbyło się II rozszerzone Plenum Zarządu Miejskiego ZMP w Pabianicach.

W obradach wzięli udział przedstawiście Rady Naczelnej ZMP i Zarządu Wojewódzkiego ZMP oraz przedstawiciele Komitetu Miejskiego PZPR.

Referat o aktualnych polityczno-organizacyjnych zadaniach organizacji pabianickiej ZMP wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP, Edmund Krupski.

Zadania młodzieży pabianickiej w realizacji Planu 6-letniego były treścią referatu tow. Mirosława Kłosa, przewodniczącego Zarządu Fabrycznego ZMP Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Po referatach wywiązała się szeroka dyskusja, tocząca się wokół wytycznych Rady Naczelnej ZMP.

Liczni dyskutanci zwrócili uwagę na konieczność kształtowania wśród młodzieży moralności socjalistycznej i socjalistycznego stosunku do pracy.

Tow. Marian Pietrzak, kierownik produkcyjnej brigady młodzieżowej w Przędzalni I zm. II mówił o tym, że w jego zakładzie

niszczą się winkle, młodzież nie umie szanować dobra społecznego. Zagadnienie socjalistycznego stosunku do własności społecznej — to niezbędny element naszej moralności. — Stosunek taki może nam wśród pracującej młodzieży wyrobić nasza opiekunka i przewodniczka — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — powiedział tow. Pietrzak.

— Musimy w pracy naszej szukać opieki i pomocy Partii — stwierdza kol. Zaborowski. — Młode grupy agitatorów będą pracowały w oparciu o pomoc partyjnych grup agitatorów. Nasz aktyw będzie uczył młodzież na szkoleniu partyjnym. Nasze koła zobowiązane są informować komitety partyjne o swych osiągnięciach, bołączkach i trudnościach. Kontakt z Partią obowiązuje nie tylko przewodniczącego koła, ten kontakt obowiązuje każdego aktywistę naszej organizacji.

Odsetek młodzieży robotniczej w ZMP w Pabianicach — typowo robotniczym mieście — był zdecydowanie niedostateczny. Trzeba umasowić ZMP na terenie fabryk. Np. w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego po sporządzeniu ewidencji okazało się, że tylko 15 procent pracującej młodzieży należy do ZMP. Przy takim procencie organizacja ZMP-owska przy Pabianickich ZPB zadań swych nie wykona.

Wielu młodych przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów jest poza nawiasem naszej organizacji. Nie umieliśmy tej przodującej młodzieży robotniczej wciągnąć do naszej organizacji — powiedział tow. Drozdowski.

Organizacja nasza nie potrafiła w należyłym stopniu wyzwoić obrzytniej energii, entuzjazmu pracy i ofiarności dla budownictwa socjalistycznego. Wielu ZMP-owców na terenie Pabianickich ZPB nie wykonuje jeszcze swych baz akordowych. Brak jest zainteresowania parkiem maszynowym. Kolejny doświadczeni w pracy produkcyjnej za mało uczą świeżo przybyłych kolegow takich metod pracy, które pozwoliłyby na wykonanie norm. Często zdarzają się wypadki, że z winy młodzieży niszczy się surowiec, zarządy kół i robotnicy ZMP-owcy nie koncentrują swych wysiłków na odcinku produkcji. Np. na zebraniach Zarządu Fabrycznego ZMP przy PZPB prawie nigdy nie mówiło się o produkcji.

Nasza organizacja nie umiała spopularyzować atrakcyjnych form młodzieżowego współzawodnictwa, jak brigady szturmowe, brigady oszczędzania, brigady lekkiej kawalerii itp.

Powysze zagadnienia były treścią wypowiedzi wielu dyskutantów, a między innymi młodzieżowego przodownika pracy z PZPB, tow. Konrada Wieruckiego.

Inni dyskutanci zwrócili uwagę na to, że za mało ZMP-owców skierowano do Szkół Przemysłowo-Agrykulturowych. Organizacja nie zainteresowała się także

absolwentami Szkół Przemysłowo-Agrykulturowych, skierowanymi do Pabianic.

W Fabryce Żarówek L-15 — techników, którzy mogliby podnieść produkcję, „awansuje się” na kierowników świetlic lub kieruje na odcinki pracy nie związane z produkcją. Siabe są koła ZMP na terenie szkół zawodowych, nie mają one prawie żadnej opieki ze strony Zarządu Miejskiego. O tych zagadnieniach mówiła kol. Dymińska, absolwentka SPP oraz kol. Siemińska (Liceum Chemiczne).

Tow. Jan Liszczyca, komendant miejski ZHP, mówił o osiągnięciach i trudnościach harcerstwa. Do osiągnięć należy podniesienie liczby członków ZHP z 1000 do 1800 harcerzy. Zarząd Miejski ZMP, jak i poszczególne koła ZMP-owskie nie wykazują jed-

nak dostatecznego zainteresowania organizacją harcerską.

— Musimy — stwierdził tow. Maciak, który podsumował dyskusję — uczyć naszą młodzież czerpać przykłady walki i pracy z tradycji KZMP, musimy uczyć przywiązania do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Każdy z ZMP-owców winien znać swoje zadania w Planie 6-letnim.

Owocami na cześć ZSRR i Towarzysza Stalina, na cześć PZPR i Tow. Bieruta oraz odświeżeniem hymnu ŚFMD i Międzynarodówki, zakończyło swe obrady Plenum ZM ZMP. Realizując wytyczne swego Plenum, organizacja pabianicka ZMP stanie się bojowym pomocnikiem i rezerwą kadr Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

M. Drozdowski
korespondent „Głosu”

Komunikat

Komitet Rozpoczęcia Roku Szkolnego 1950-51 zawiadamia, że zajęcia w szkołach rozpoczynają się w piątek 1 września.

Wszystkie dzieci i młodzież zgłoszą się w swoich szkołach punktualnie o godzinie 8.

Harcerze witają nowy rok szkolny

Dziś o godzinie 10 wszyscy harcerze pabianicy zbierają się przed Komendą Miejską ZHP w Pabianicach, celem wzięcia udziału w przededniu nowego roku szkolnego, w uroczystym capstrzyku.

W dniu 1 września harcerze organizują specjalne ognisko dla młodzieży szkolnej.

Komenda Miejska ZHP zawiadamia za naszym pośrednictwem wszystkich harcerzy pabianickich, że obecność ich w obydwu imprezach jest obowiązkowa.

Nauczycielstwo powiatu łaskiego — obraduje

W trzecim dniu konferencji nauczycielskiej uczestnicy obrad podjęli pracę w poszczególnych sekcjach dla omówienia nowych programów szkolnych. Tegóż dnia na posiedzeniu plenarnym podsumowano wyniki obrad i konferencję zakończono.

Szczegółową analizę i ocenę przeprowadził delegat Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Różanowicz.

Mówca wiele uwagi poświęcił roli organizacji młodzieżowych i sprawie zapoznawania młodzieży z założeniami Planu Sześcioletniego. Z daniami nauczycielstwa winno być przeprowadzanie szerokiej akcji uświadamiającej, by każdy obywatel w Polsce nie tylko znał założenia wielkiego Planu, lecz by sam stał się zapalonym jego realizatorem. Plan Sześcioletni winien stać się podstawą socjalistycznego wychowania młodzieży na różnych budow-

niczych ustroju sprawiedliwości społecznej. Mówca zwrócił uwagę na konieczność systematycznego pogłębiania wiedzy fachowej wśród nauczycieli. W nowym roku szkolnym trzeba będzie znacznie ożywić pracę pedagogiczną oraz zwrócić baczną uwagę na podniesienie poziomu ideowo-politycznego nauczycieli.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Nauczycielstwo powiatu łaskiego i miasta Pabianic, zebrane

na II Konferencji, po wysłuchaniu referatów i przeprowadzonej dyskusji postanawia:

Idąc za przykładem klasy robotniczej i jej awangardy PZPR włączyć się w szereg realizatorów Planu Sześcioletniego, wychowując młodzież w ideologii marksizmu-leninizmu.

Spopularyzować w szkole zna czenie realizacji Planu Sześcioletniego, który jest planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce”.

Nasi przodownicy pracy

Ob. Eugenia Kostrzewska osiąga 193 proc. normy

19 sierpnia odbywało się w spółdzielni pracy „Lumen” w Pabianicach zebranie załogi, mające na celu podjęcie zobowiązań dla uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Pierwsza wstąpiła na mównicę znana przodownica pracy ob. Eugenia Kostrzewska, robotnica przy prasie ręcznej:

„Moje ostatnie osiągnięcia produkcyjne to 160 procent normy. Kongres Obrońców Pokoju uczyłem jeszcze wyższym przekroczeniem swych norm. Zobowiązuję się zamykać 800 sztuk tem perówek dziennie więcej i wywiązać 3000 kolnierzyków dziennie ponad normę”.

Ob. Kostrzewska nie rzuca słów na wiatr. Zobowiązanie zostało znacznie przekroczone. Ostatni wynik — 193 procent normy.

Spółdzielnia pracy „Lumen” wytwarza artykuły biurowe i szkolne. Rok szkolny się zbliża — tempo pracy rośnie. Nie można zaniedbać w żadnym sklepie artykułów i pomocy szkolnych dla dzieci.

I nie brakuje. Postarają się o to przodownicy pracy z „Lumenu”: Kostrzewska, Drozdowska, Jablkiewicz, Sawicka, Szna błowa i wszystkie pozostałe.

(rb)

Junacy pabianiccy — przodownikami pracy

W brigadzie SP, pracującej w Poznaniu przy regulacji Warty jest zatrudnionych wielu junaków pabianickich.

Ostatnio Komenda Powiatowa Powszechniej Organizacji „Służba Polsce” w Pabianicach otrzymała meldunki z Poznania o pracy naszych junaków.

Jak się okazuje, junacy pabianiccy — Władysław Stasiak, Tadeusz Rykła i Franciszek Siejek za swe osiągnięcia w pracy i w nauce, za karność i zdyscyplinowanie zasłużyli sobie na zaszczytny tytuł przodowników pracy. Ich przeciętna wydajność pracy wynosi około 500 procent normy.

Ponadto przodują w pracy brigady inni junacy pabianiccy — Andrzej Stachowicz, Leon Patora, Leon Florczak, Stefan Orzechowski, Tadeusz Przesmycki, Adam Denuszek, Feliks Kłos, Jan Jegier, Władysław Gamoń i Zygmunt Hille.

Dzięki nim brigada SP wysunęła się na jedno z czołowych miejsc w kraju.

Spółdzielnia pracy im. J. Marchlewskiego podjęła długofalowe zobowiązania produkcyjne

Rosnąca z każdym dniem fala zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju ogarnęła również załogę spółdzielni pracy im. Juliana Marchlewskiego.

Pracownicy oddziałów szwalni, tkalni, wykończalni i dziewiarni, chcąc dać godną odpowiedź podległemu wojennemu i zaministrowanej swą gorącą i zdecydowaną wolę walki o utrwalenie pokoju, podjęli samorzutnie długofalowe zobowiązania produkcyjne.

Pracownicy oddziału szwalni zobowiązali się zaoszczędzić w każdym miesiącu 64.000 mtr nici, co wystarcza na jednodniową produkcję. Wartość zaoszczędzonych nici wyniesie 11.520 zł miesięcznie, a do końca roku da 57.600 zł oszczędności.

Ponadto z inicjatywy ZMP zobowiązano się uruchomić na oddziale szwalni jedną taśmę obsługiwana przez zespół młodzieżowy.

Zespół najbliższej taśmy, który w lipcu wykonał 90 proc. normy postanowiono wziąć w opiekę tak by norma była wykonywana w 100 procentach.

Pracownicy oddziału tkalni zobowiązali się do podniesienia jakości i ilości produkcji, by nie produkować w ogóle III gatunku tkanin. Da to 28.422 zł oszczędności miesięcznie, a do końca roku 113.690 zł.

Ponadto tkalnica zobowiązała się zmniejszyć ilość odpadków przędzy do 4,5 proc. Do końca roku tą drogą zaoszczędzi się 348 kg przędzy.

Oddział farbiarni i drukarni zaoszczędzi 5 procent barwników przez dokładne ważenie i oszczędniejszą gospodarkę chemikaliami, co do końca roku przyniesie 50.852 zł oszczędności.

Zużycie węgla postanowiono zmniejszyć o 5 procent, da to 25.000 zł oszczędności.

Oddział dziewiarni podjął zobowiązanie zaoszczędzenia na każdych 10 parach rajtuz dziecięcych 2,08 gr przędzy, przez zlikwidowanie zbędnego obcinania wierzchniej strony stopki. Dzięki temu zaoszczędzi się do końca roku 38 kg przędzy.

Kierownictwo spółdzielni pracy im. J. Marchlewskiego łącznie z radą zakładową podjęło zobowiązanie radiofonizowania świetlicy.

Helena Łacwik
korespondent „Głosu”

Jak pracująca ludność Pabianic spędziła niedzielę?

Piękna pogoda utrzymująca się w niedzielę w godzinach przedpołudniowych wyciągnęła poza miasto tłumy pabianiczan. Tramwaje w kierunku „Strzelnicy” odchodziły przez ładowane. Podobny tłok panował w pociągach jadących w stronę popularnej miejscowości letniskowej — Kolumby.

W Parku Wolności odbyła się zabawa ludowa urządzona przez Straż Pożarną przy PZPB. Strażacy przygotowali mnóstwo atrakcji i niespodzianek.

Zabawa w Parku Wolności przez wana została wprawdzie niespodziewanie przez ulewny deszcz. Nie odstraszyło to jednak amatorów zabawy. Omijając wysychające w słońcu kałuże, wciąż nowe i nowe tłumy śpieszyły do parku, by bawić się dalej.

Tramwaje odchodzące w kierunku lotniska na Lublinku w niedzielę również były zapelnione. Zainteresowanie pokazami lotniczymi z okazji Święta Lotnictwa było ogromne. Wielu pabianiczan udało się do Lublinka rowerami i motocyklami.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

Szkoly TPD przygotowane do nowego roku szkolnego

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, Okręgowy Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przeprowadza energiczne prace w zakresie wyposażenia szkół TPD woj. łódzkiego w nowe gabinety i pracownie, pomoce naukowe i biblioteki.

M. inn. w szkole podstawowej w Zdunskiej Woli zorganizowano nowoczesnie urządzone gabinety biologiczny i fizykochemiczny oraz założono pracownię robót ręcznych. Gabinety wyposażono w szereg niezbędnych pomocy naukowych, m. inn. w aparaty projekcyjne, mikroskopy, wagi analityczne, akwarium i terraria, zbiory minerali, szkielety zwierzęce, preparaty itp. W pracowni ro-

bót ręcznych młodzież korzystać będzie w warsztatach stolarskiego i ślusarskiego, dla dziewcząt zaś uruchomiono pracownię krawiecką.

Podobne urządzenia otrzymały także szkoły podstawowe TPD w Ozorkowie i Piotrkowie.

We wszystkich szkołach TPD woj. łódzkiego uzupełniono księgozbiory biblioteczne, zaopatrując je w nowe książki z zakresu literatury społeczno-politycznej i beletrystycznej. Przy dobrej tematyce w liceach pedagogicznych TPD kierowano się potrzebą zaspokojenia za interesowań młodzieży w zakresie literatury fachowej, związanej z przyszłą pracą nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli.

Szkoly rolnicze przygotowują kadry wykwalifikowanych fachowców

W dniach 25 i 26 bm. w sali gmachu Państwowego Liceum Ogólnego w Widzewie pow. łaskiego odbyła się konferencja dyrektorów i nauczycieli szkół rolniczych z terenu województwa łódzkiego.

W obradach udział wzięli: przedstawicielka Departamentu Szkolenia Kadr MR i RR — tow. Jamińska, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu PZPR w Łodzi — tow. Jankowski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi — ob. Grochalski, członek Wojewódzkiego Zarządu ZMP — tow. Matera, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego — ob. Bielicki, członek Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL — ob. Macienko.

W czasie konferencji wygłoszony został przez ob. Smolńskiego referat na temat zagadnienia kadr rolniczych w Planie Sześcioletnim.

Ob. Smolński — nakreślając zadania jakie stoją przed szkolnictwem rolniczym powiedział między innymi: Musimy dolożyć wszelkich wysiłków, aby wychować nowe kadry fachowców dla różnych dziedzin na szereg gospodarki, jak: hodowla, uprawa polowe, mechanizacja i księgowość. Musimy zapewnić dobrych specjalistów spółdzielniom produkcyjnym, Państwowym Gospodarstwom Rolnym, SOM-om i POM-om.

W drugim referacie, kierownik oddziału szkolenia kadr rolniczych, tow. Nerkowski, przedstawił plan szkolenia kadr. „Wychowanie nowego człowieka w Planie 6-letnim — powiedział tow. Nerkowski — to jest zagadnienie, którym winien żyć każdy nauczyciel naszych szkół. Absolwent liceum rolniczego musi wzmocnić pozycję socjalistycznych form naszej gospodarki rolnej. Absolwent liceum musi być nie tylko dobrym fachowcem, ale nadto musi być świadomym i aktywnym bojownikiem o zwycięstwo ustroju socjalistycznego, zdolnym kierować i prowadzić na swym odcinku walkę klasową. Przed nauczycielami szkół rolniczych stoi zadanie przygotowywania uczniów do tak pojętych ich przyszłych zadań”.

Następnie przemawiał ob. Juszcak, który wskazał na pozytywne wyniki nauczania w szkołach rolniczych w ubiegłym roku.

Po referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos 17 nauczycieli i dyrektorów. Szeroko omówiono zagadnienie współpracy

szkół z organizacjami młodzieżowymi, jak również zacięnienia współpracy z organizacjami partyjnymi na terenie szkoły. W dyskusji poruszono także sprawę zaopatrzenia szkół w podręczniki i pomoce naukowe.

Zebrani nauczyciele szkół rolniczych podjęli rezolucję, w której czytamy m. in.: „Solidaryzując się ze światowym obozem obrońców pokoju, sprawiedliwości społecznej i postępu, potępiamy agresję imperialistów amerykańskich na Koreę. Składamy hołd pamięci przewodniczącego Belgijkiej Partii Komunistycznej Julien Lahaut.”

Przyrzekamy wytyczyć w nowym roku szkolnym wszystkie swoje siły, aby przez podniesienie poziomu nauczania przygotować nowe kadry rolnicze dla wykonania Planu 6-letniego, dla przyspieszenia budowy socjalizmu na wsi polskiej.

Chłopi gromady Strzemeszna

wplacili podatek gruntowy w 100 proc.

Chłopi zamieszkujący gromadę Strzemeszna w gminie Czerniewice wplacili już w całości podatek gruntowy. Mieszkańcami gromady są chłopcy mało i średniorolni.

Należy podkreślić obywatelską postawę chłopów gromady Strzemeszna wyrażającą się w przedterminowym wplaceniu w 100 procentach podatku gruntowego.

20 LAT temu

Co pisało prasa łódzka w dn. 30 sierpnia 1930 r.

KRWAWY DEMONSTRACJE W INDIACH

Aresztowanie kilku członków kongresu w Delhi wywołało w całym Indiach falę oburzenia. Zakłady przemysłowe, sklepy, szkoły zostały zamknięte. W Bombaju, Kalkucie i szeregu innych miast policja użyła bomb gazowych przeciw manifestantom.

NOWA PODWYŻKA KOMORNEGO

Przed kilku dniami związki kamieniczników łódzkich wspólnie z Izba Handlową wystąpiły do władz o zezwolenie na podwyżkę komornego w wysokości 172 procent.

Obecnie w Łodzi odbywają się wiece protestacyjne lokatorów. Na wiecach uchwalane są ostre rezolucje przeciw właścicielom kamienic.

KONKURS NA „DROBNE PISMO“

Urząd Pocztowy w Krakowie rozpisł konkurs na „drobne pismo“. W konkursie zwyciężył niejaki Laneman, który na zwykłej kartce pocztowej napisał 5004 słowa.

SANACYJNE „BUDOWNICTWO“

„Republika“ pod powyższym tytułem donosi, że w Częstochowie wykańczany jest obecnie jedyny nowy budynek w tym roku. — Budynkiem tym jest więzienie na Zawodzu, w którym „znajdą się dach nad głową“ ponad tysiąc ludzi.

KRYZYS WŚRÓD CHŁOPÓW

Jan Widula, chłop małorolny z Piły pod Częstochową — popełnił samobójstwo wieszając się na strychu swego domu. Widula wpadł ostatnio w rozstrój nerwowy z powodu krytycznych warunków materialnych.

KRYZYS I REDUKCJE

Fabryki mebli giętych, rozsiane w kilku powiatach województwa łódzkiego — na skutek długotrwałego kryzysu znalazły się w trudnych warunkach finansowych. Właściciele zamierzają zredukować kilka tysięcy ludzi.

„INTERESY“ PANA MINISTRA

„Republika“ donosi, że jeden z ministrów, będąc właścicielem wielkiego hotelu winien jest Skarbowi Państwa wielkie sumy za nieopłacone podatki. Władze skarbowe zastanawiają się, w jaki sposób wyegzekwować owe podatki od ministra, który notorycznie nie chce płacić.

KAMIENICZNIK ZAMORDOWAŁ BEZROBOTNEGO

Wczoraj o godzinie 4 po południu — właściciel kamienicy na Chojnach przy ul. Kopernika 35 — niejaki Alfred Kaczmarek zastrzelił swego lokatora — bezrobotnego Romana Pastusiaka.

Kaczmarek — pisze „Republika“ — już oddawna był znienawidzony przez wszystkich lokatorów swej kamienicy. Starał się wszelkimi siłami powiększyć czynsz komorniany i przy każdej okazji występował do sądu o eksmisję, starając się wyrzucić na bruk wszystkich mieszkańców swej nieruchomości.

Na wiadomość o morderstwie mieszkańcy Chojen usiłowali dokonać samosądu nad kamienicznikiem — zbrodniarzem. Przybyła w porę policja uratowała Kaczmarka, odstawiając go do więzienia.

Jak się okazuje Pastusiak mimo braku pracy — płacił Kaczmarkowi za komorne przez pocztę. Kamienicznik, chcąc się pozbyć „biednego“ lokatora odmawiał każdorazowo przyjęcia czynszu mieszkaniowego, który wydawał mu się za niski.

Totalne zbrojenia — czyli totalna nędza

W pierwszych tygodniach sierpnia niemal jednocześnie odbyły się cztery konferencje, poświęcone wzmożeniu zbrojeń i przygotowaniom wojennym bloku amerykańskiego. W Londynie odbyła się konferencja wiceministrów spraw zagranicznych bloku północno-atlantycznego, w Hadze — konferencja Rady Konsultatywnej Związku Zachodniego, w Fontainebleau — konferencja zjednoczonych sztabów Związku Zachodniego i wreszcie w Strassburgu — konferencja komitetu ministrów Rady Europejskiej.

Rozkaz z Waszyngtonu brzmiał: Zwiększyć „własne wysiłki“ krajów zachodnio-europejskich — na rzecz przygotowań wojennych. Stał się też przysła instrukcja, aby do dnia 5 sierpnia przedłożyć dane o przeznaczeniu nowych sum na potrzeby wojenne i o poczynionych zarządzeniach w kierunku rozszerzenia przemysłu wojennego.

Konferencja londyńska postanowiła podjąć „natchciastowe kroki“ dla znacznego zwiększenia sił zbrojnych i wydatnego powiększenia produkcji wojennej. Konferencja Rady Konsultatywnej Związku Zachodniego orzekła, że produkcja przemysłu zbrojeniowego powinna „przezwyciężyć“ na pierwszym etapie wojny w tym wypadku, jeśli było by to „sprzeczne z interesami gospodarczej odbudowy“.

Jednocześnie na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie i ministrów spraw wojskowych w Fontainebleau podjęto dalsze środki dla zjednoczenia sił zbrojnych krajów zachodnich i podporządkowania ich armii dowództwu amerykańskiemu, zaś na sesji Rady Europejskiej przystąpiono do opracowania nowego planu zjednoczenia przemysłu wojennego krajów zachodnio-europejskich w związku z jawnym niepowodzeniem oświadczenia „Planu Schumana“.

Co oznaczają te uchwały dla narodów europejskich? Gazeta holenderska „Algemein Dagblad“, omawiając rezultaty haskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu krajów zachodnio-europejskich, pisze, że w konsekwencji przyjętych postanowień „liczne gałęzie przemysłu muszą być przedstawione do produkcji pokojowej na wojenna“. Dziennik amerykański „Wall Street Journal“ oświadcza wprost: „pogodzić zbrojenia z mniej więcej normalnym stanem gospodarki krajów zachodnio-europejskich jest rzecz niemożliwa. Obecnie chodzi o „totalne uzbrojenie Zachodniej Europy“.

Pod znakiem „totalnego zbrojenia“

układa się na rozkaz Waszyngtonu nowe plany wzmożenia wyścigu zbrojeń w krajach zachodnio-europejskich — satelitach USA. Opublikowany 3 sierpnia angielski plan zbrojeńowy przewiduje na zbrojenia 3,4 miliarda funtów szterlingów w przeciągu trzech najbliższych lat.

Zdaniem gazety „New York Times“ oznacza to, że Anglia będzie wydawała na potrzeby wojenne około 10 proc. dochodu narodowego, a ponad 57 proc. budżetu. Reakcyjna gazeta „Daily Mail“ wskazuje, że nowy program zbrojeń doprowadzi do przesłania wojennym. Zmniejszy się natomiast odpowiednio liczba pracujących w przemyśle pokojowym.

Nowe, ogromne ciężary nakładają na barki mas pracujących francuski plan wzmożenia wyścigu zbrojeń, opublikowany 5 sierpnia. Rząd francuski ogłosił oficjalnie, że zamierza żądać dodatkowych 80 miliardów franków na zbrojenia. Prasa demokratyczna wskazuje, że w rzeczywistości wydatki zbrojeniowe, związane z „nowym programem“ wyniosą 300 miliardów franków. Budżet wojskowy Francji osiągnie tym samym astronomiczne sumy — ponad 1000 miliardów franków. Równa się to całkowitemu upadkowi przemysłu pokojowego.

W niemieckim potwornym tempie rosną wydatki wojenne. Wzrostają wydatki zachodnio-europejskich — Holandii, Danii, Belgii i in. W memorandum rządu duńskiego do rządu USA, mówi się o asygnowaniu na potrzeby wojenne dodatkowych 400 milionów koron. co niemal podwoi budżet wojskowy kraju. Nawet reakcyjny duński dziennik „Finansstidende“, w obliczaniu perspektywy nieuniknionej katastrofy gospodarczej, pisze w słowach pełnych przerażenia: „Jest rzeczą nie do wybaczenia, że Dania coraz głębiej wciąga się w pułapkę bloku wojennego... nie do wybaczenia, że naród nie wie, iż Dania została zmuszona do wzięcia na siebie zobowiązań gospodarczych i politycznych, którym nie jest zdolna poddać. Doprowadzi to do znacznego obniżenia stopnia życiowej ludności“.

Totalne zbrojenia zwiastują totalną nędzę mas pracujących krajów zachodnioeuropejskich i totalne zubożenie milionów obywateli tych krajów. W latach 1948—1949 wydatki wojskowe Francji były dwa razy większe, aniżeli w 1938—1939 roku; wydatki Anglii również się podwoiły; w krajach Beneluxu wzrosły trzykrotnie, w krajach Skandynawskich — 5-krotnie.

Konkurs „Głosu“ na spostrzegawczość pł. „Co jest w tym niemożliwego?“

Począwszy od 25 bm. zamieszczamy kolejno po sobie następujące rysunki (w liczbie 10), z których każdy zawiera jakiś błąd; nieprawdźliwy lub zgoła „niemożliwy“ tzw. szczegół sytuacyjny (jeden lub dwa).

Na czym polegało zadanie uczestników konkursu? Na ujawnieniu błędów, na stwierdzeniu, co w danym rysunku jest nieprawdźliwe czy nieprawdopodobne.

Ujawniać błędy należy na zamieszczonych przy każdym rysunku specjalnych kuponach konkursowych, nadsyłając odpowiedzi (wszystkie razem) w terminie do dnia 15 września br. wrazie, na adres redakcji „Głosu“, Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie „zdemaskują“ wszystkie błędy, zawarte w rysunkach — rozlosujemy szereg cennych nagród, w tej liczbie — kupon materiału na garnitur lub kostium, zegar-budzik, serwis stołowy oraz 50 wartościowych nagród książkowych.

Kupon konkursowy Nr 6
Imię i nazwisko
Zawód (miejsce pracy)
Dokładny adres
Zamieszczony poniżej rysunek zawiera następujące błędy (nieścisłości)



nie itd. Jednocześnie położenie materialne ludności katastrofalnie się pogorszyło. Pod koniec 1949 roku ceny żywności w Anglii wzrosły dwukrotnie, we Francji — 20-krotnie, we Włoszech — 60-krotnie — w porównaniu z 1938 rokiem. Podatki pośrednie wzrosły w tym czasie w Anglii prawie 4,5 raza, a realne zarobki we Francji spadły do połowy poziomu przedwojennego.

Wszystko to nie zadowala jeszcze organizatorów nowej wojny. Żądają oni dalszego obniżenia stopnia życiowej ludności dla dogo-

dzenia amerykańskim pretendentom do panowania nad światem.

Ludność Europy Zachodniej przekonyje się coraz bardziej, że polityka tej kół rządzących — to polityka głodu i nędzy, polityka rozpętania nowej wojny. Jedynie w walce z tą polityką masy pracujące Europy Zachodniej mogą osiągnąć dobrobyt, niepodległość, zachować pokój. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości utworzył się zorganizowany front pokoju. Ten potężny front zdolny jest wykonać swoje historyczne zadanie — nie dopuszczenia do trzeciej wojny światowej.

Ze sportu Młodzież na korty! W dniach 2-3 września ŁOZT organizuje „Pierwszy Krok Tenisowy“

Jak już donosiliśmy, z okazji I Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju w Łodzi w dniach 1-3 września odbędzie się szereg propagandowych imprez sportowych. Bardzo ciekawą i to w dodatku masową imprezę przygotowuje nam również Łódzki Okręgowy Związek Tenisowy.

W dniu 2 września na kortach tenisowych w Parku Poniatowskiego rozpocznie się „Pierwszy Krok Tenisowy“ dla juniorów. W zawodach będą mogli wziąć udział wszyscy juniorzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni do lat 18, dziewczęta i chłopcy.

Gry odbywać się będą w dwóch grupach: do 15 lat i od 15 do 18. Na podkreślenie zasługuje jeszcze

to, że w czasie turnieju odbywać się będą również (w sobotę i niedzielę) gry pokazowe z udziałem Hebdy, Borowczaka, Banasiaka, Adamczyka, Mańkowskiego i W. Malickiego z omówieniem techniki gry co niewątpliwie przyniesie wiele korzyści naszym juniorom.

Zapisy do turnieju przyjmowane będą do dnia 2 września, do godz. 15 na kortach w Parku Poniatowskiego.

Zwycięzcy turnieju otrzymają na grody i dyplomy. Klub, który wystawi najwięcej zawodników zostanie wyróżniony. Nadmieniamy jednak, że w turnieju nie będą mogli brać udziału juniorzy biorący udział w mistrzostwach drużynowych, a więc już bardzo zaawansowani.

Mecze ligowe w sobotę Do Łodzi przyjeżdża Kolejarz z Poznania

Po kilkutygodniowej przerwie będziemy mieli w sobotę mecz ligowy w Łodzi. Tym razem zobaczymy Kolejarza z Poznania. Zespół b. groźny. Nie trzeba chyba przypominać, że łodzianie znajdują się obecnie w strefie zagrożonej spadkiem z pierwszej ligi.

Przeciwnik sobotni ŁKS Włocławek nie jest takim, aby można było zbytnio wysiłku zdobyć na nim dwa cenne punkty. Wynik remisowy leży jednak w granicach możliwości gospodarzy. Faktem jest, że zawody są powiadać się niezwykle interesująco.

W Krakowie w sobotę odbędzie się derby lokalne: Ogniwu Cracovia spotka się z Związkowcem Garbarnia. Faworytem tego meczu jest Związkowiec, posiadający wyrównany zespół we wszystkich liniach, czego nie można powiedzieć o przeciwniku.

Gwardia ma zapewnione dalsze dwa punkty, trudno bowiem przypuścić,

aby Górnik z Bytomia po klęsce dwucyfrowej, doznanej z Kolejarzem, mógł coś wskórać w Krakowie i to z takim przeciwnikiem jakim jest Gwardia. Lider tabeli mistrzowskiej.

Bardzo ciekawie zapowiada się mecz CWKS-u z Unią Ruchem w stolicy. Faworytem meczu jest zespół Śląski, jednak jednemu z graczy Unii Janeczka wzmożeni znacznie linię ataku, możliwe więc że wynik będzie korzystny dla gospodarzy.

Związkowiec Warta, pewny już kan dydat do spadku, gości Górnik z Radlina. I tutaj nie ulega wątpliwości kto zdobędzie dwa punkty: zespół gości.

Budowlani w Chorzowie podejmują Kolejarza ze stolicy. Gospodarze są zagrożeni spadkiem, jednak zdobycie jednego punktu przez Budowlanych leży w granicach ich możliwości.

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ZSRR

MOSKWA — Na stadionie Dynamo odbył się mecz o mistrzostwo ZSRR, między zespołami Lokomotiw Moskwa i Spartaka Tbilisi. Zwyciężył Spartak 1:0.

W Leningradzie miejscowe Dynamo uległo drużynie WWS 2:5.

Piłkarze charkowskiej drużyny Lokomotiw rozegrali na własnym boisku mecz z drużyną Naftowca z Baku. Zwyciężyli gospodarze 2:0.

Górnik Stalino zremisował z Dynamo Tbilisi 0:0, a kijowskie Dynamo zwyciężyło Jerewan 2:1.

Skład reprezentacji Łodzi na mecz ze Śląskiem

Na najbliższe spotkanie międzyokręgowe w boksie Łódź — Śląsk, jakie rozegrane zostanie na Śląsku, kpt. Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego ustalił następujący skład drużyny łódzkiej:

Kargiel, Matecki, Oleczyk, Marcin kowski, Debisz, Olejnik, Wieczorek, Jaskóła.

Nowy rekord ZSRR w strzelaniu

MOSKWA. Na odbywających się pod Moskwą strzeleckich mistrzostwach ZSRR ustanowiono nowy rekord.

W strzelaniu z broni małokalibrowej Awilow, Moskwa, z trzech pozycji uzyskał 1,146 pkt., z 1,200 możliwych. Wynik ten jest o 2 pkt. lepszy od poprzedniego rekordu ZSRR, ustanowionego w 1948 r. przez Jurjewa.

Nowy rekord ZSRR na mistrzostwach Zw. Zawodowych

MOSKWA. Na odbywających się w Kijowie lekkoatletycznych mistrzostwach Związków Zawodowych ZSRR 18-letni Bondarenko w biegu na 400 m ustanowił nowy rekord ZSRR w kategorii juniorów, osiągając czas 50,7 sek.

Na wyróżnienie zasługuje wynik, uzyskany przez Zambrborca w trójskoiku który uzyskał 15,66 m. Rezultat ten jest tylko o 4 cm gorszy od rekordu ZSRR, niedawno ustanowionego przez Szerbakowa.

Tytuł mistrzowski w rzucie młotem zdobył Wystawkin, osiągając wynik 50,79 m

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-63
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 223-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-38 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa“
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“ Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 204-2.
Pronumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch“ na konto P.K.O. Nr. VII-463A

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga“.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Teatr nieczynny do 3. IX. br.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Godz. 19.15 „Córka pani Angot“. Zniżki ważne.

TEATR LETNI „OSA“ (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Godz. 19.30 — „Słuby murarskie“ czyli wędrowiec warszawski Gozdawy i Stępnia.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Godzienne o godz. 19.15 komedia Al. Fredr. „Wielki człowiek do małych interesów“.

Kasa czynna w godz. 10—13 i od 16.
TEATR „ARLEKIN“ (ul. Piotrkowska 152)
Teatr nieczynny do 1. IX. br.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Godz. 19.30 „Przyjaciele“ A. Uszpieńskiego, w przekładzie i reżyserii Izaaka Grzdeberga.

Zniżki zw. zaw. ważne.
TEATR „PINOKIO“ (ul. Kopernika 16)
Godz. 12 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom“.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Klatka słowicza“, godz. 16, 18, 20
BAJKA (Franciszkańska 31) „As wywiadu“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Powrót Lassie“, dodatek „Wiosna w przyrodzie“, godz. 17, 19, 21
(Dla dzieci powyżej lat 7)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 32“, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.
MUZA (Pabianicka 173) „Zwariowa nie lotnisko“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 7)
POLONIA (Piotrkowska 87) — „S-S „Orzeł“ zaginał“, dod. „Wyścigi pokójki“, godz. 17, 19, 21
(Dla dzieci powyżej lat 12)
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Maaret“, dod. „Julian Marchlewski“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Elwira Madigan“, godz. 17.30, 20
(Dla młodzieży niedozwolony)
ROMA (Rzgowska 84) „Dwaj panowie F“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Wołga, Wołga“, dod. „Ciemnik“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Za siedmioma górami“, dod. „Dziś siejszy Stalingrad“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 7)
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Dubrowski“, dod. „XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)
TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Zdradzieckie skały“, dod. „Chleb i krew“, godz. 16, 18, 30, 21
(Dla młodzieży niedozwolony)
TECZA (Piotrkowska 108) „Zamieć śnieżna“, godz. 16.30, 18.30, 20.30
(Dla młodzieży niedozwolony)
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wiosna“, dod. „Człowiek z wysokiej góry“, godz. 16, 18, 20, 30
(Dla dzieci powyżej lat 12)
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „O świecie“, godz. 16.30, 18.30, 20.30
(Dla młodzieży powyżej lat 14)
WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Pamięcie“, dod. „Ceramika węgierska“, godz. 16, 18, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 14)
ACHETA (Zgierska 26) „Świat się śmieje“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 10)

Co usłyszymy przez radio

Program na środe 30 sierpnia 1950 r.
12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.10 (E) Fragm. powieści E. Orzeszkowej „Niziny“. 13.30 Koncert. 14.20 (E) Muzyka kameralna. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych — „O Wielkim Staliniu“ — słuchowisko. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (E) Uwertury do oper Mozarta. 16.40 (E) „Czy wiecie?“. 17.00 Koncert Zespołu Instrumentalnego M. Paszkiewicza. 17.45 „Lekcja Stanisława Marca“ — montaż słuchowiskowy oprac. na podstawie książki „Traktor zdobył

wiosnę“. 18.15 (E) „Skrzydlaty mikrofon“. 18.30 (E) Arie i pieśni w wyk. wybitnych śpiewaków. 18.45 (E) W audycji „Głos mają kobiety“ — reportaż pt. „Z wizytą u rodziny robotniczej“. 19.00 Audycja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.50 Reportaż z wyścigu kolarskiego Zgorzelec—Warszawa. 22.00 „Wszelchnia Radiowa“. 22.20 Koncert. Transm. z Prażi (Czechosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka symfoniczna.